

Polonia

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
KATOWICE, SOBIESKIEGO 11

WYCHODZI 7 RAZY W TYGODNIU

TELEFON KATOWICE
№ 34-981

WYDAWCA: ŚLĄSKIE ZAKŁADY GRAFICZNE I WYDAWNICZE „POLONIA” SP. AKC. W KATOWICACH. ZAŁOŻYCIEL I NACZELNY REDAKTOR WOJCIECH KORFANTY. REDAKTOR ODPOWIEDZ. AUGUSTYN DUSTELNIK

Przygotowania do uroczystego pogrzebu

Zwłoki J. Piłsudskiego spoczną na Wawelu

Warszawa, 14. 5. Tel. wł.
Salę jadalną w pałacu Belwederskim, gdzie spoczywały zwłoki ś. p. marszałka Piłsudskiego, zamieniono na kaplicę.

Trumna ze zwłokami spoczywa na wysokim wzniesieniu, pokrytym czerwonym sukniem. Nad trumną zwieszają się trzy sztandary: z r. 1831, 1863 oraz sztandar legionowy z 6 sierpnia 1914 r.

Obok wzniesienia stoi urna z sercem i mózgiem. Poniżej leży buława, szabla, oraz maciejówka.

Wartę honorową pełnią dwaj szwoleżerowie z 1-go pułku. Żołnierze stoją w bezruchu z obnażonymi szablami. Zwłoki są przykryte sztandarem o barwach narodowych, poniżej leży flaga państwowa z Białym Orłem.

Cała sala obita jest czarnym kirem. W rogu pałają się lampy alabastrowe, przyćmione krepą.

Dziś rano prof. Wojciech Jastrzębowski przystąpił do pracy nad dekoracją Katedry św. Jana, w której spoczną zwłoki Marszałka do czasu wyprowadzenia ich do Krakowa.

Dziś od rana przed Belwederem gromadzą się tłumy. Setki ludzi oczekuje na sposobność wpisania się do księgi kondolencyjnej. Do Warszawy przybyło wielu przedstawicieli władz provincialnych zarówno dla wzięcia udziału w uroczystościach żałobnych jak i w celu poinformowania się w sytuacji ogólnej.

Pani Piłsudska spędziła wraz z dziećmi wczorajszą noc i wczorajsze przedpołudnie przy łóżu Zmarłego. Wczoraj popołudniu jednakże pod wpływem wstrząsu, spowodowanego nagłą śmiercią ś. p. marszałka Piłsudskiego, dostała ataku sercowego i ciężko zaniemogła. Lekarze nakazali jej nie opuszczać łóżka.

W katedrze św. Jana

Warszawa, 14. 5. Tel. wł.

Eksportacja zwłok marsz. Piłsudskiego z Belwederu do katedry św. Jana nastąpić ma w środę o godz. 5-tej popoł. Zwłoki będą spoczywały w katedrze na katafalku przez noc z środy na czwartek, oraz przez cały czwartek i następną noc aż do piątku. W piątek prawdopodobnie nastąpi przewiezienie zwłok specjalnym pociągiem do Krakowa. Nie jest jeszcze ustalone, czy pogrzeb odbędzie się w Krakowie tego samego dnia, czy też zwłoki będą wystawione na widok publiczny przez sobotę i niedzielę.

Trumna oszklona będzie ustawiona w głównej nawie katedry. Katedra będzie otwarta dla wszystkich przez całą noc, cały dzień i noc następną, tak, aby każdy mógł po raz ostatni ujrzeć twarz Zmarłego. Przy trumnie pełnić będą straż honorową generałowie, oficerowie wszystkich szarż i podoficerowie.

Pośrodku katedry św. Jana, pod sklepieniem, będzie zawieszona olbrzymia korona z białych orłów polskich z krzyżem. Od korony spadać będą wdół sztandary o barwach państwowych. Sztandary te sięgać będą aż do podłogi.

Pod koroną stanie katafalk ze zwłokami marszałka Piłsudskiego. Katafalk będzie oświetlony z góry przyćmionym światłem. Będzie to jedyne światło w katedrze, ponieważ wszystkie okna, oraz żyrandole będą zasłonięte krepą.

Trumna

Trumna, w której spoczną zwłoki Marszałka, będzie wykonana ze srebra, mianowicie drzewo dębowe otrzyma pokrycie ze srebrnych blach walcowanych, spójnych nitami.

Trumna będzie miała kształt zwykły. W wieku jej będzie umieszczona szyba kryształowa, pod nią czarny krzyż i nieco poniżej ryngraf z obrazem Matki Boskiej Ostrobramskiej, ofiarowany w swoim czasie Marszałkowi przez 1 pułk Legionów.

Prawdopodobnie trumna będzie gotowa na jutro wieczór.

Mózg wyjęty w czasie sekcji lekarskiej, został zabezpieczony przez lekarzy-fachowców. Będzie on oddany Instytutowi badania mózgu.

Instytut ten stanowił w swoim czasie jeden z oddziałów Uniwersytetu warszawskiego, następnie został przeniesiony do Wilna i mieści się obecnie przy Uniwersytecie Stefana Batorego.

Wyjęto i zabezpieczono także serce, które, jak wiadomo, spocząć ma u stóp prochów matki marsz. Piłsudskiego w katedrze św. Kazimierza w Wilnie.

Pogrzeb serca p. Marszałka nie odbędzie się razem z pogrzebem na Wawelu.

Do Krakowa

Ciało ś. p. marsz. Józefa Piłsudskiego będzie transportowane specjalnym pociągiem do Krakowa. Pociąg ten będzie szedł wolno, zatrzymując się na wszystkich stacjach.

Ceremoniał pogrzebowy odbędzie się najprawdopodobniej na wielkim dziedzińcu królewskim Wawelu, poczem trumna złożona będzie w kryptach królewskich.

Wczoraj był rozważany projekt przeniesienia zwłok Marszałka Piłsudskiego z Warszawy do Krakowa. Obliczono, że kondukt żałobny w ciągu 20 dni dotarłby do Krakowa. Jak się dowiadujemy, projekt ten jednak upadł, ponieważ rada ministrów uchwaliła przewiezienie zwłok koleją.

DO I. KOMUNJI ŚW. Książki do nabożeństwa, różańce, świece, kapsułki i różnego rodzaju podarunki

poleca

Zakład Sztuki Kościelnej Kazimierza Schaefera, Katowice, B. Pierackiego 12 tel. 33376



Rząd francuski reprezentować będzie na pogrzebie ś. p. marsz. Piłsudskiego min. Laval, który w drodze powrotnej z Moskwy zatrzyma się specjalnie w tym celu w Polsce. Na ilustracji min. Laval, wpisujący się do księgi pamiątkowej po złożeniu wienca na grobie Nieznanego Żołnierza, w czasie swego pobytu w Warszawie w ub. tyg. dniu.

W Krakowie

K r a k ó w, 14. 5. Tel. wł.

Na odbytych w poniedziałek i wtorek konferencjach przedstawicieli rządu z ks. metropolitą Sapiehą, ustalono termin i szczegóły pogrzebu marszałka Józefa Piłsudskiego. Zwłoki przybędą do Krakowa pociągiem rannym z Warszawy przez Radom, Kielce i Miechów. Następnie zostaną przewiezione do katedry na Wawelu. Przedpołudniem zostanie odprawione uroczyste nabożeństwo żałobne. Zwłoki pozostaną wystawione na katafalku w katedrze do wieczora. O godz. 10-ej wieczorem trumna zostanie przeniesiona do krypty w podziemiach katedralnych.

Rząd b. premierów

Warszawa, 14. 5. Tel. wł.

Na temat sytuacji politycznej, wytworzonej śmiercią ś. p. marsz. Piłsudskiego krąży w warszawskich kołach politycznych wiele sprzecznych często poglądów i szereg przypuszczeń. Nacół panuje przekonanie, że niebawem dojdzie do szerokiej rekonstrukcji gabinetu. Jak słychać wśród szerokiej kół rządowych wyłoniła się myśl utworzenia reprezentacyjnego rządu, złożonego z czołowych osobistości obozu rządowego, pod przewodnictwem obecnego premiera p. Sławka. W skład nowego rządu mieliby wejść, według tej wersji,

Nad całością organizacji uroczystości pogrzebowych czuwać będzie gen. Mond.

(c)

We wtorek na ratuszu w Krakowie w godzinach południowych odbyła się konferencja, w której wzięli udział gen. Wieniawa-Długoszewski, prezydent Kaplicki, wojewoda Kwaśniewski, kurator Godecki i dyrektor kolei inż. Wołkanowski. Wzięli w niej również udział przedstawiciel Związku Legionistów. Tematem konferencji było ustalenie uroczystości pogrzebowych. Gen. Długoszewski był w stałym kontakcie telefonicznym z premierem Sławkiem.

przedewszystkiem wszyscy premierzy od roku 1926. Naturalnie rekonstrukcja rządu nastąpiłaby dopiero po pogrzebie ś. p. marszałka Piłsudskiego.

Warszawa, 14. 5. Tel. wł.

Dziś o godz. 11-tej zebrała się grupa konstytucyjna B.B. dla przeprowadzenia dalszych narad nad ordynacją wyborczą. Poseł Car zwrócił się do zebranych z apelem, aby mimo śmierci marsz. Piłsudskiego prowadzić narady nadal, aby dotrzymać zapowiedzianych terminów. Nadzwyczajna sesja sejmowa, zostanie prawdopodobnie otwarta zaraz po pogrzebie.

Wyniki w Warszawie

Nikt prawdopodobnie nie przypuszcza, że p. Laval, francuski minister spraw zagranicznych, wyjeżdża na tydzień zgórą z Paryża i podejmuje długą podróż do Warszawy i do Moskwy, o tak sobie, dla zabicia czasu lub dla wrażeń krajobrazowych. Ale zdarzenia bieżą obecnie tak wartko, że tracając się łatwo w umysłach związkł jednych z drugimi, a na taką podróż patrzy się uroczą w oderwaniu od jej tła. Wtedy zaś nie uchwyci się jej znaczenia w całej rozciągłości i dokładności.

Nasamprzód zaś jedno pytanie.

Dokąd to właściwie jechał p. Laval? Do Warszawy i do Moskwy? Do Moskwy i po drodze do Warszawy? Tu i tam równorzędnie, czy nie?

Jakiegolwiek wątpliwości są niedopuszczalne. Do Warszawy i do Moskwy! Inaczej byłoby wogóle niemożliwie.

Ze strony francuskiej nie dano też żadnego zgola powodu do jakiegolwiek innego mniemania.

A z naszej strony?

Pociąg paryski, wiozący p. Laval'a i jego liczne otoczenie dyplomatyczne oraz dziennikarskie, zajeżdża na dworzec w Berlinie. Wita go tam, w przejeździe, oprócz przedstawiciela Wilhelmstrasse, spełniającego obowiązek grzeczności, jeszcze ktoś inny. Kto? Ambasador ZSRR, p. Suryn w otoczeniu pracowników ambasady. A kogo niema? Ani śladu ambasady Rzplitej, czyto w osobie p. ambasadora Lipskiego, czy kogokolwiek w jego zastępstwie. Było to w tym politycznym pociągu z Paryża, pełnym ożywienia i rozmów, głównym zdarzeniem w podróży, bardzo zauważonem i bardzo omawianem.

A jak to wygląda?

Prostu tak, iż Sowiety, także na swej placówce berlińskiej, wiedzą, że p. Laval jedzie do Moskwy, a Polska, sądząc z nieobecności naszej placówki berlińskiej, także jakby uważała, iż p. Laval jedzie do Moskwy, a nie do Warszawy. Trudno to inaczej objaśnić. I oto raz jeszcze okazuje się, iż nadmiar wyrachowania bywa bardzo niepomyślny, a o nic tak łatwo, jak o to, by... przedyplomatyżować.

Przyjechawszy do Warszawy po tem przykrem wrazeniu wstępem w Berlinie z piątku 10-go bm., dowiedzieli się Francuzi w sobotę 11-go bm., że p. ambasador Lipski nie mógł być na dworcu, gdyż właśnie tego dnia otwierał wystawę sztuki polskiej w Lipsku, co zresztą wcale nie wyjaśnia nieobecności kogokolwiek innego, jako zastępcy ambasadora Rzplitej. Ale w ten sposób uwaga była już skierowana na czynności p. ambasadora właśnie tego dnia poza Berlinem. I dlatego w sobotę 11-go bm. w Warszawie, na podstawie doniesień telegraficznych, opowiadali sobie dziennikarze francuscy z największym zdumieniem, że mowę swą na otwarciu wystawy zakończył p. ambasador Rzplitej okrzykiem: Heil Hitler!, co Francuzom wydaje się jeszcze czemś niezwykłym.

Nowa sytuacja polityczna

Opinia europejska po zgonie J. Piłsudskiego

Berlin, 14. 5. Tel. wł.

Cała prasa niemiecka w obszernych artykułach omawia śmierć Marszałka Piłsudskiego, przyczem wszystkie dzienniki zaznaczają, iż działalność swą polityczną rozpoczął On od pracy w organizacjach

socjalistycznych, by później skierować się ku celom czysto narodowym.

„Berliner Tageblatt” pisze:

„Był On początkowo socjalistą, lecz socjalizm Jego był jedynie odskocznią dla celów narodowych. Był to socjalizm całkowicie narodowy, dlatego też Piłsudski rozumiał doskonale dzisiejsze Niemcy”.

Zanępowanie w Anglii

London, 14. 5. Tel. wł.

Dzienniki angielskie poświęciły wiele miejsca osobie śp. Marsz. Piłsudskiego, podając Jego życiorys i charakterystykę polityczną.

„Times” pisze: Nagła śmierć Marszałka Piłsudskiego zabrała jedną z najbardziej charakterystycznych postaci teatru polityki europejskiej. Piłsudski był to nie tylko wielki Żołnierz, stale gotów służyć swemu krajowi, ale był również znakomitym politykiem. Nie zmienia tego fakt, że wolął pozostać w cieniu i żądać przez innych. Ci wykonawcy Jego woli mieli do Niego pełne zaufanie i zwracali się o radę i wskazówki we wszystkich poważniejszych chwilach.

„News Chronicle” zajmuje się wpływem

osobowości Marszałka Piłsudskiego na międzynarodową politykę europejską i podkreśla, że nikt, poza może prezydentem Masarykiem, nie miał takiego wpływu na rozwój swego kraju i jego stosunk. z innymi krajami. Dziennik pisze dalej, iż Piłsudski przyczynił się do tego, że Polska stała się jednym z najważniejszych czynników w polityce europejskiej. Omawiając następstwa śmierci Piłsudskiego, dziennik wyraża przypuszczenie, że może się to stać do pewnego stopnia osłabieniem stanowiska Polski w stosunkach międzynarodowych.

Opinia angielska stwierdza, że śmierć Piłsudskiego może zupełnie zmienić dotychczasowy bieg polityki międzynarodowej w Europie wschodniej.

Głos szwedzki

Sztokholm, 14. 5. PAT.

„Nya Dagligt Allehanda” pisze:

Zgon Marszałka Piłsudskiego w niczem nie zmienia polityki polskiej. Gazeta w dłuższym artykule podaje charakterystykę Marszałka Piłsudskiego, podkreślając, że rzadko Jego były jedyne w historii Europy współczesnej, nie opierały się bowiem ani

na interesie klasy, ani na ambicji osobistej, a jedynie na ideałach, jednoci w imię Ojczyzny. System Marszałka Piłsudskiego miał ogromną zaletę: oparty wyłącznie na Jego osobie aparat polityczny Polski działał bez przerwy obok niego, pod Jego stałą i czujną kontrolą.

Charakterystyczne oświadczenie

Moskwa, 14. 5. Tel. wł.

W dzienniku „Izwestia” Radek pisze: „Oddajmy hołd wielkiemu Patriocie polskiemu. Wzywamy Naród Polski do przyjęcia ręki, którą na znak zgody podaje mu

Rosja. Gdy wiadomość o śmierci Piłsudskiego dochodzi do Moskwy, rewolucja rosyjska zrezygnowała ostatecznie z polityki podbojów, jaką kiedyś uprawiała Rosja Czerwona.

Ciekawy głos czeski

Półoficjalny organ czechosłowacki, „Prager Presse” pisze:

„W ciągu najbliższych tygodni będzie chodziło nie tylko o to, kto obejmie spadek po Marszałku Piłsudskim, ale także o ustalenie dalszej linii rozwoju polityki polskiej. Prezydent Polski ma szeroką władzę. Tak jak zmarły Marszałek nadawał wewnętrznej i zagranicznej polityce niezatarte piętno swojej indywidualności, może to teraz robić jego następca w myśl tych samych, lub innych wytycznych”.

„Jaka będzie polityka zagraniczna nowych władców polskich? To pytanie słyszy się dziś wszędzie. Niema wątpliwości, że panami Polski będą żołnierze, a w tajemniczym jest znany fakt, że w armii polskiej znajdują się ludzie, którzy żywią

chęć dla geniuszu Piłsudskiego i posłubią za nim na śmierć tam, gdzie On by im kazał, ale którzy na zażądanie polityczne różnie się zapatrują”.

„Jest jeszcze jeden czynnik, dziś wprowadź bierny, ale wciąż pełen znaczenia, polska opinia publiczna. Jak długo Piłsudski żył, szła ona za Nim, albo co najmniej nie wprost i bezpośrednio przeciwko Niemu, ponieważ miała doń nieograniczone zaufanie”.

„Następca Marszałka Piłsudskiego będzie sobie musiał dopiero to zaufanie zdobyć, a w tym czasie odnowi się współzawodnictwo pomiędzy starą i nową grupą polityczną o szerszy zakres władzy w państwie. Polska ma więc wiele przyczyn, by z głęboką żałobą w sercu i z niepokojem

Drugi dzień wizyty Laval'a w Moskwie

Rozmowa ze Stalinem i Kalininem

Moskwa, 14. 5. Tel. wł.

Minister Laval złożył wizytę premierowi Mołotowowi. U Mołotowa spotkał się Laval ze Stalinem, z którym odbył dłuższą rozmowę w cztery oczy.

Tematem rozmów była sprawa ewentualnego zacieśnienia stosunków Francji z Sowietami, oraz wyciągnięcia pewnych konsekwencji podpisanego ostatnio układu.

Ze strony sowieckiej wywiera się na Laval'a nacisk, by sztab generalny francuski porozumiał się ze sztabem sowie-

kim na temat możliwej współpracy wojennej. Sowietom chodzi również o uzgodnienie sprawy ewentualnego przełotu sił lotniczych sowieckich nad Rumunią i Czechosłowacją.

Moskwa, 14. 5. Tel. wł.

Minister Laval przyjęty został przez przewodniczącego komitetu wykonawczego Unji Sowieckiej Kalinina. Na przyjęciu tem byli m. in. obecni: ambasador francuski w Moskwie, Alphand i Litwinow.

O równowagę sił politycznych

Charakterystyczna mowa John Simona

London, 14. 5. PAT.

Agencja Reutera donosi: W Kilmarnock (w Szkocji) przemawiał sir John Simon. Oświadczył on: Jesteśmy zgodni wszyscy co do tego, że utrzymanie pokoju jest najlepszym celem naszej polityki. Istnieje wśród nas przekonanie, że współpraca międzynarodowa za pośrednictwem Ligi Narodów, stanowi siłę decydującą. Jesteśmy żywiołowi dla zasady równości wszyst-

kich państw, a jednocześnie jesteśmy stanowczy przeciwnikami przewagi jakiegokolwiek państwa. Sądzę, że żadne poparcie obywateli nie może być tak cenne, jak to, które ujawnia wobec całego świata Wielka Brytania, kiedy w obecnej, poważnej sytuacji międzynarodowej cały nasz stary kraj wolności występuje z całą jednomyślnością.

Niezadowolone konserwatystów

London, 14. 5. Tel. wł.

Angielskie koła konserwatywne nie są zadowolone z polityki sir John Simona i uważają, że propagowanie zasad bezbarwnej równowagi nie może doprowadzić do takiego układu stosunków, któryby gwarantował zachowanie pokoju. Konserwaty-

ści zdecydowani są wszelkimi środkami zwalczać politykę Simona, przeciwni któremu główne zarzuty wytacza Chamberlain b. minister spraw zagranicznych. W kołach dobrze poinformowanych mówi się, iż może nastąpić przesilenie rządowe.

Ale wracajmy do rzeczy.

Tem chętniej, że urzędowe doniesienie polsko - francuskie z 11-go bm. wieczorem o wyniku rozmów p. Laval'a z p. Beckiem, zacierając ujemne wrażenia pomniejszych, dawało wyraz pomyślnemu doprowadzeniu do zasadniczej zgody poglądów w dziedzinie obecnych usiłowań na rzecz utrzymania pokoju i na rzecz wzmocnienia bezpieczeństwa na szerszej podstawie zbiorowej.

Te bowiem słowa doniesienia urzędowego polsko - francuskiego z 11-go bm. są najważniejsze:

— Wspólnym przedmiotem wysiłków jest utrzymanie pokoju i bezpieczeństwa europejskiego przez zorganizowanie szeroko pojętej współpracy międzynarodowej, dającej wszystkim możliwość współdziałania.

Dotychczas w naszej urzędowej polityce zagranicznej przeważało hasło odmienne:

— Wystarczają nam paki dwustronne, jakie już mamy, w szczególności z Niemcami z jednej strony, a z Rosją z drugiej strony, mniej zaś podobają nam się paki zbiorowe.

Jest to zaś wielka różnica.

Paki dwustronne polegają na tem, iż jeden przyrzeka drugiemu, iż wzajemnie na się nie napadną. Bardzo to pięknie i bardzo nawet pożyteczne. Ale mimo wszystko niedość pewnie. Gdy bowiem jednemu spodoba się złamać przyrzeczenie, drugiemu nie pozostaje nic, prócz zawodu i zaskoczenia nagłym napadem. Tak właśnie pakt mamy z Niemcami od 26-go stycznia 1934 r. Daleko do tego, byśmy wszyscy zgodnie uważali go za wystarczający. Tembardziej, że Niemcom zbyt często zdarzało się w dziejach, iż podpisane układy stawały się nagle świsłkiem papieru.

Paki wielostronne, o jakich obecnie się myśli, zbudowane są na odmiennej zasadzie. Zamiast głosownej obietnicy wprowadza się rekojmie, która nie jest możliwa między dwoma, ale jest możliwa między wieloma. A mianowicie, jeśli ktoś wbrew zobowiązaniu napadnie, inni uczestnicy przyrzekają sobie wzajemnie pomoc przeciw napastnikowi.

Gdy w Stresie miesiąc temu zebrali się przedstawiciele Anglii, Francji i Włoch, skierowano do Berlina ostateczne zapytanie:

— Czy Niemcy gotowe są przystąpić do zbiorowego paktu wschodniego, jeśli jednocześnie ci jego uczestnicy, którzy zechcą, zobowiążą się do wzajemnej pomocy przeciw napastnikowi?

Rząd Rzeszy, przyparty do muru, mimo poprzednich zarzekań się wogóle przeciw zbiorowemu paktowi wschodniemu, odpowiedział: tak!

Otóż Francja już zawarła 2-go bm. z Rosją taki pakt wzajemnej pomocy przeciw napadowi, stwierdzając, że pojęty jest on jako część zamierzonej budowy bezpieczeństwa na wschodzie Europy.

Rozmowy w Warszawie, jak świadczy przytoczony ustęp doniesienia urzędowego, stwierdzają pewną zmianę dotychczasowego stanowiska naszej urzędowej polityki zagranicznej, mianowicie przez uznanie pożytku zbiorowego wysiłku na rzecz wzmocnienia bezpieczeństwa.

Jest to zmiana wyraźna, ale pomysłna.

Ponieważ zaś jednocześnie stwierdzono także ścisłą solidarność, wyrażoną w przymierzu polsko - francuskim, jak dosłownie mówi to doniesienie urzędowe, wytwarza się wrażenie, że coś wreszcie zaczyna się poprawiać, zresztą ani trochę... nie za wcześnie.

St. Str-ski.

Spadek bezrobocia

Warszawa, 14. 5. Tel. wł.

W dniu 11 maja liczba bezrobotnych wynosiła ogółem 451.214 osób, czyli zmniejszyła się w ciągu tygodnia o 12.565. W Warszawie wraz z okragiem było 44.290 osób bezrobotnych, w Łodzi wraz z okragiem 44.611 osób, a na Śląsku 124.249 bezrobotnych, czyli o 1.103 osoby mniej w porównaniu z tygodniem poprzednim.

jem stać nad trumną swego wielkiego Syna”.

Głos hitlerowski

Organ narodowych socjalistów na Śląsku Opolskim „Deutsche Ostfront” w artykule wstępnym Seibolda, pisze:

„Piłsudski zmarł, ale jego dzieło żyje, przed niewielu tygodniami uwiecznione wprowadzeniem nowego ustroju. Oby duch pojednania i porozumienia jako jego testament polityczny określił także przyszłość stosunki między Niemcami, a Polską.

Układ polsko - niemiecki, który zawdzięczamy Piłsudskiemu... w krótkim czasie przyniósł już bogate owoce! Zapewnił na 10 lat ściśle przyjazne stosunki

Kondolencje

Warszawa, 14. 5. Tel. wł.

Dotychczas nadeszły z zagranicy następujące depesze kondolencyjne: od Ojca św., od prezydenta Francji Lebruna, od kanclerza Hitlera, od Mussoliniego, od króla bułgarskiego, Borisa, od regenta Węgier, Horthyego, od prez. republiki łotewskiej Lwiesisa, od prezydenta kontederacji szwajcarskiej Mingera, od prezydenta Hiszpanji Zamorrry, od prezydenta Czechosłowacji T. G. Masaryka, od prezydenta Wolnego Miasta Gdańska, Greisera, od prezydenta Estonji Paetisa, itd.

Odpowiedź Fuehrerowi

Berlin, 14. 5. Tel. wł.

W odpowiedzi na telegram kondolencyjny spowodu zgonu Józefa Piłsudskiego przesłał Prezydent Rzeczypospolitej kanclerzowi Hitlerowi telegram treści następującej:

„Proszę Waszą Ekszelencję o przyjęcie mojego głębokiego podziękowania za serdeczne słowa, jakie był Pan łaskaw skierować do mnie spowodu bolesnej straty. Jaka potęga naród polski przez śmierć marszałka Piłsudskiego. Zmarły z pełnem poświęceniem oddawał się sprawie tak szczęśliwie utrwalał dobrych, a dla zapewnienia pokoju europejskiego tak cennych stosunków między obydwojema naszymi narodami”.

Akcja katolicka

Warszawa, 14. 5. Tel. wł.

K. A. P., archidiecezjalne instytucje, Akcja Katolicka, Katolickie Stowarzyszenia Młodzieży Żeńskiej i Męskiej Archidiecezji Warszawskiej wezwały swych członków do modlitwy za spójność duszy śp. marsz. Piłsudskiego oraz na intencje pomyślności ojczyzny.

Wszystkie organizacje Akcji Katolickiej mają wziąć udział ze sztachami w nabożeństwach żałobnych i akademjach, organizowanych przez komitety obywatelskie.

Konfiskaty

„Gazeta Warszawska” z wtorku uległa konfiskacie za artykuł wstępny, który w całości wraz z tytułem padł ofiarą ołówka cenzorskiego.

„Głos Narodu” został skonfiskowany za artykuł wstępny, oraz artykuł na str. 2-giej. Oba to artykuły zostały również skonfiskowane w całości.

Gen. Rydz-Smigły

Nowy inspektor sił zbrojnych, gen. Edward Rydz-Smigły objął we wtorek urzędowanie. Obecni byli przytem wszyscy inspektorowie armii oraz generałowie.

Powrót gen. Denain

Rzym, 14. 5. Tel. wł.

Francuski minister lotnictwa, generał Denain odleciał we wtorek przed południem w drogę powrotną do Paryża, zgagnany na lotnisku przez przedstawicieli rządu włoskiego.

Paryż, 14. 5. PAT.

Agencja Havasa donosi, że włosko-francuska konwencja lotnicza, podpisana przez Mussoliniego i gen. Denain, ustanawia ścisłą współpracę francuskiej i włoskiej lotnictwa cywilnego. Nowa konwencja zastąpi dotychczasową, zawartą w dniu 10 marca 1929 r. Podsekretarz stanu Valle i gen. Denain odbyli konferencję o warunkach, w jakich projekty paktu lotniczego omawiane na konferencjach w Londynie i Stresie, mogłyby być zrealizowane w charakterze umowy ogólnej o wzajemnej pomocy lotniczej.

Wzmocnienie lotnictwa angielskiego

London, 14. 5. PAT.

Członkowie komisji lotniczej Izby Gmin, należący do konserwatystów, udali się do Mac Donalda, Baldwin'a i Sassona i zapewnili ich, jak donosi agencja Reutera, że większość Izby Gmin poprze wszelkie wnioski rządu mające na celu wzmocnienie sił lotniczych Wielkiej Brytanji.

SP. KSIĄDZ DR. JAN WIECKOWSKI

I-szy Kapelan W. P. i Dziekan Armji Polskiej we Francji



Sp. ks. dr. Jan Wieckowski.

Związek Hallerczyków poniósł wielką stratę. Dnia 10 maja 1935 r. zmarł w Szydłowie ś. p. ksiądz dziekan dr. Jan Wieckowski, jeden z najbardziej zasłużo-

nych w pracach przy organizowaniu Armji Polskiej we Francji.

Oddany gorąco idei Wojska Polskiego, czynnym był w tej pracy od samych jej początków i zaznaczył się głębokim wpływem swej wybitnej inteligencji i ducha w ukształtowaniu psychologii żołnierza, dając mu pion moralny, mocny, rozpalając jego patriotyzm i ukochanie sprawy.

Ukochany przez wszystkich oficerów i żołnierzy, pełen poświęcenia i oddania dla sprawy polskiej, śp. ksiądz kapelan Wieckowski razem z I-szym pułkiem wyruszył na front, gdzie nie zwracając uwagi na niebezpieczeństwo, niósł pociechę duchową żołnierzom. Został odznaczony Krzyżem „Virtutis Militari”, Krzyżem Walecznych i wieloma innymi odznaczeniami.

Rozkaz naczelnego wodza Polskiej Armji Błękitnej, generała Józefa Hallera, z dnia 30 sierpnia 1919 r., mówi w tych słowach o śp. Zmarłym:

„Ksiądz Wieckowski Jan, dziekan Armji Polskiej we Francji, niepospolity kapelan, piękny charakter, pełen poświęcenia i umiłowania sprawy odbudowania Ojczyzny. Wstąpił do Armji Polskiej we Francji i wyruszył w pole, jako kapelan I-go pułku strzelców, na front francuski. Nieodstępny towarzyszył żołnierzom, czy to w czasie największych walk na polach Francji, gdzie niósł pociechę religijną i pomoc moralną, czy też w obozach we Francji, a zwłaszcza w Quintin, w szkole oficerskiej, gdzie z powodu swych zalet i inteligencji miał wpływ na oficerów.



Wytworna Kobieta

pragnie być dobrze perfumowana. Dlatego też wyróżnia pachnącą wiosną i kwiatami

Lady Eau de Cologne



Z dnia

Głosy prasy po zgonie J. Piłsudskiego

W „Robotniku” ukazał się artykuł M. Niedziałkowskiego. Podajemy jego zakończenie:

Przewrót majowy. Piłsudski objął tym razem faktyczną pełnię władzy. Okres „pomajowy” trwa po dzień dzisiejszy. Stanowi on treść naszego życia obecnego. W tym okresie nastąpiło rozstrzygnięcie ostateczne Piłsudskiego i polskiego ruchu socjalistycznego. Nie będę o tem pisał nad otwartą mogiłą. Jedno tylko trzeba stwierdzić: Śmierć Piłsudskiego jest z natury rzeczy wydarzeniem wagi niezwyklej; wynika z niej konsekwencje, których niesposób jeszcze w tej chwili ani ocenić, ani obliczyć dokładnie.

„Kurier Poznański” pisze:

Za życia Józefa Piłsudskiego staliśmy często na biegunie przeciwnym działania politycznego, zarówno w okresie wojny światowej, jak w Polsce już wkrzeszonej — przed majem, w czasie wypadków majowych, których dziwiła rocznica właśnie przypada, oraz w latach, które nastąpiły z wszystkimi swymi, znanymi konsekwencjami. Nigdy jednak nie odmawialiśmy Józefowi Piłsudskiemu tego, co Mu się należało i należy.

Zwalczając Jego orientację polityczną czasu wojny i polityczne Jego działania w odrodzonym i niepodległym znow państwie polskim, zawsze uchylaliśmy czoła przed Jego gorącym patriotyzmem. Zawsze głęboko mieliśmy szacunek dla Jego wysiłku myśli, woli i pracy, któremu w tak poważnej mierze Polska zawdzięcza, że posiada dobrze zorganizowaną armję.

Bluznierstwo za pieniądze...

Odnosi się wrażenie, że gorąco popierany przez czynniki rządowe tygodnik literacki „Pion” pragnie nieraz zdystansować „Wiadomości Literackie” w dziedzinie ustosunkowania się do zagadnień religijnych i społecznych. Na dowód niech posłuży chociażby numer 11 (76) tego czasopisma, zawierający m. in. wiersz Władysława Sebyły p. t.: „Ojcie nasz”. Wiersz jest szyderczą i bluźnierczą trawestacją najświętszej pamiątki po Zbawicielu, modlitwy, dla której nawet zdecydowani ateusze mają szacunek. Wiersz zaczyna się od słów:

„Ojcie nasz, któryś jest na niebie błękitny i pusty.
Nie święcę twoich imion, nie znam twoich znaków”.

Po trawestacji w tym samym stylu próśb, zawartych w „Ojcie nasz” kończy p. Sebyla:

„I wołam: — Ojcie nasz, którego niema
Wywiedzionego z otchłani kuszenia
Niechaj noc cię obrośnie potężna i nęma,
I gwiazdziem milczeniem zbawi od istnienia”.

„Pion” jest wydawany przez Towarzystwo Kultury i Oświaty, które otrzymuje poważne subdyja ze skarbu państwa. Czy wolno i godzi się obrażać uczucia religijne obywateli państwa, którzy groszem swym przyczyniają się do istnienia Towarzystwa i samego pisma?

Nowa stal szybko tnąca

Donoszą z Nowego Jorku, że w Stanach Zjednoczonych opatentowano nowy gatunek stali szybko tnącej, która zawiera 8 proc. molibden, 2 proc. wolframu, 4 proc. chromu i 1 proc. wanadu.

w 1930 r. Wskutek zaburzeń na zewnątrz Hennleina rząd wydał ostre rozporządzenia, mające zapewnić wolność wyborczą. Sądy tu karzą surowo gwałty wyborcze. Środkami agitacji są wiece, zebrania, ulotki, gazety i plakaty. Wszystkie większe partje sprawiły sobie samochody, objeżdżające kraj z gramofonami, przy pomocy głosników, ogłaszającymi przemówienia przywódców. Radio nie jest wyłącznością jednej partji. Walka wyborcza odbywa się w to-mach przyzwoitych, co świadczy o wysokim poziomie kulturalnym ludności.

Według przeprowadni wyborów nie wywołują wielkich zmian w stosunku sił stronnictw. Prorocy polityczni przepowiadają przyrost mandatów agrariuszów o 4, socjalnych demokratów o 3, narodowym socjalistom Benesa przepowiada się małe straty, tak samo Stronnictwu Ludowemu (Katolikom). O ks. Hlince się mówi, że swój stan posiadania utrzyma. Prawdopodobnie z jego listy uzyska na drugim skrutynium mandat Polak, dr. Wolff.

Wybory w Czechosłowacji

Demokracja czeska trzyma się

(Od własnego korespondenta „Polonii”.)

Praga w maju 1935 r.

Wybory do parlamentu Czechosłowacji zostały wyznaczone na dzień 19-go maja. Kampanja wyborcza jest krótka, bo zaczęła się dopiero we wtorek po świętach wiel-



Minister Edward Benes.

kanocnych. Podczas świąt panowało zawieszenie broni, „mir”. Rozwiązany parlament czechosłowacki po raz pierwszy dokonał normalnego żywota. Kadencja przetrwała całe 6 lat ustawą przewidzianych. Poprzednie kadencje były przedwcześnie rozwiązywane, ponieważ parlament u schyłku kadencji okazywał się niezdolnym do pracy, gdyż ogarniała go gorączka przedwyborcza.

Nie ulega wątpliwości, że smutny los demokracji w ościennych państwach odbił się korzystnie na życiu czechosłowackiej demokracji, tak, że do samego końca kadencji pracowała w parlamencie pozytywnie. Kadencja sejmowa trwa lat 6, senatu 8, ale senat zawsze bywa rozwiązywany razem z sejmem, tak że wybory do nowych izb odbywają się równocześnie. Liczba posłów do Sejmu wynosi 300, senatorów 150.

Życie polityczne w Czechosłowacji jest rozbite na liczne partje. Jest to następstwem proporcjonalności wyborów, która jednak, ze względu na mniejszości narodowe, rozproszona po całym kraju, w interesie panującej narodowości jest wskazana. Ale nikogo nie dziwi, że w ostatnim czasie dokonano zmian w ordynacji wyborczej, by utrudnić powstawanie nowych partji. Listy wyborcze dopiero mają być zgłoszone, ale już dziś widać, że liczba stronnictw, biorących udział w tegorocznych wyborach, będzie znacznie mniejsza niż w r. 1929.

Koalicja rządząca

Wynik wyborów w 1929 r. był nastę-

pujący: Stronnictwo Republikańskie (chłopskie) 46 mandatów, czeska socjalna demokracja 43, narodowi socjaliści (Benes) 32, Stronnictwo Ludowe (katolickie) 25, narodowa demokracja 14, średni stan (drobni przemysłowcy, kupcy) 12, niemiecka socjalna demokracja 21, klub niemieckiego związku rolników, niem. wspólnoty gospodarczej i pracy 16.

Stronnictwa utworzyły po wyborach koalicję, rozporządzającą większością i były podstawą rządu, w którym pierwsze skrzypce grają Republikanie (partja włościańska), aczkolwiek włościanie w Czechosłowacji stanowią mniejszość. Przywódcą ich był nadzwyczaj zdolny i zasłużony śp. Szwehla. W ciągu kadencji wystąpili z koalicji narodowi demokraci (Kramarz) i stan średni (żiwnostnicy).

Opozycja

Jako opozycja przed 6 laty wyszli: komuniści 30 mandatów, którzy pod koniec kadencji mieli ich już tylko około 20, Słowackie Stronnictwo Katolickie (ks. Hlinka), Liga Narodów (Strzibny) 2, niemieccy socjaliści narodowi (hitlerowcy) 8, których partja w ciągu kadencji, jako antypaństwowa, została rozwiązana, a jej posło-

wie pozbawieni mandatów, niemiecka partja chrześcijańsko-społeczna 11 mandatów, niemiecka nar. partja i niem. związek rol-



General Gajda, wódz faszystów czeskich.

ników Sudetów 7, klub niemieckiej i węgierskiej mniejszości w Słowaczynie 12 mandatów.

Kto staje do walki?

Koalicja większości przetrwała całe lat 6, działała naogół sprawnie i może się pochwycić pozytywnymi rezultatami swej pracy. W tegorocznej kampanji wyborczej nastąpiły pewne nieznaczne przesunięcia. I tak Liga Narodowa Strzibnego połączyła się z narodowymi demokratami i idą na wybory jako Zjednoczenie Narodowe. Połączenie się z Strzibnym spotkało się jednak z zastrzeżeniami w szeregach narodowej demokracji, wskutek czego kilku wybitnych członków wystąpiło ze stronnictwa. Zjednoczenie Narodowe nasładowe

Sudetendeutsche Heimatsfront

Ciekawe jest stanowisko mniejszości niemieckiej. Część Niemców, jak się wyżej powiedziało, należy do koalicji rządowej. Po rozwiązaniu hitlerowców nauczyciel gimnastyki, Hennlein zaczął zupełnie na sposób hitlerowski organizować jednolity front niemiecki. Wśród mniejszości niemieckiej zawrzała ta sama walka, co wśród niemieckiej mniejszości w Polsce. Obawiano się, że Hennlein w swoim Sudetendeutsche Heimatsfront zdoła skupić ogromną większość i może wejść do Sejmu, jako jeden z najsilniejszych klubów i zlikwidować rządowe stronnictwa niemieckie.

Długo się rząd nad tem zastanawiał, czy ruch Hennleina uznać jako partję.

Bez gwałtów

Naogół kampanja wyborcza prowadzi się w formach kulturalnych. Niema mowy

o ekscesach i gwałtach, jakich żeśmy np. doświadczyli w Polsce podczas wyborów

JADWIGA COURTHS MAHLER

Błogosławieństwo miłości

POWIEŚĆ

Autoryzowany przekład Barbary Tarnowskiej

6)

— Czy się źle czujesz, Zuziu? Taką jesteś blada! — zapytał nagle.

Zuzanna drgnęła.

Rzadko odzywał się do niej wuj, a teraz nadmiar troszczył się o jej zdrowie. To było coś niezwykłego.

— Jestem zupełnie zdrowa! — odpowiedziała krótko i chłodno.

Chciał jeszcze coś powiedzieć, ale wzrok jego spotkał się z pełnemi upomnienia oczyma ciotki Anny, więc zamilkł.

Teraz ciotka Anna zabrała głos.

— Chcę ci zakomunikować, drogi Michale, że począwszy od przyszłego tygodnia Grzegorz bierze na kilka dni urlop i za twojem pozwoleniem chce go tu spędzić.

Stary pan skinął głową:

— Wiem o tem, dostałem dziś list od Grzegorza. Jego pokoje są zapewne przygotowane?

— Tak jest, drogi Michale!

Powstała mała pauza. Po chwili starszy pan odezwał się, jakby z ociąganiem, patrząc przytem ciągle w ławarz Zuzanny:

— Będzie ci to miłe, Zuziu?

— Co przez to rozumiesz, wuju?

— Myślę, że kiedy Grzegorz przyjedzie, będzie ci trochę weselej i przyjemniej. Masz wtedy przynajmniej towarzystwo. Cieszysz się chyba z przyjazdu Grzegorza, prawda, Zuziu? — mówił profesor dalej dziwnie łagodnym głosem, jakim nigdy jeszcze nie przemawiał do siostrzenicy.

Zuzanna nie była przyzwyczajona do takiego tonu.

Zwolna, jakby zdziwiona, podniosła wzrok na wuja i odpowiedziała szczerze:

— Nie, wuju, wcale się nie cieszę!

— Ależ, droga Zuziu, jak możesz na uprzejme pytanie wuja odpowiadać tak niegrzecznie! — powiedziała ciotka Anna słodko, a w oczach jej zamigotały złe ogniki.

Zuzanna nie spojrzała na nią.

— Odpowiedziałam tylko szczerze, tak, jak czuję naprawdę, a że szczerokość jest niegrzecznością, to nie moja wina!

Stary pan chrząknął i znowu zapytał:

— A dlaczego nie cieszysz się z przyjazdu Grzegorza?

— Pozwól, wuju, że ci na to pytanie nie odpowiem. Bo może znowu odpowiedź moja będzie brzmiała niegrzecznie, a ja kłamać nie potrafię!

Pani von Rehling zaczerwieniła się mocno.

— Zostaw ją, drogi Michale! Wiesz przecież, jaki Zuzia ma impulsywny charakter. Im uprzejmiej się jest dla niej, tem ona robi się bardziej odpychająca.

Zuzanna nie odezwała się.

Była za dumna, żeby się tłumaczyć. Zazwyczaj w takich wypadkach profesor przerywał rozmowę i zły zamknął się w sobie.

Dzisiaj stało się inaczej.

— Nie widzę w słowach Zuzi nic niegrzeczności i zasługującego na nagane. A że lubi prawdę, to bardzo chwalebne! — powiedział nagle.

Ciotka Anna spojrzała na niego zdumiona i jakby z wyrzutem. Zuzanna zaś zaskoczona podniosła nasłuchując głowę. Takie to dla niej było dziwne i zdumiewające, że wuj stanął po jej stronie i że przyznał jej rację.

Pani von Rehling straciła panowanie nad sobą.

— Ależ, drogi Michale, proszę cię...

Profesor przerwał jej ruchem ręki.

— Zostaw. Anno, ta sprawa jest załatwiona! Proszę cię, Zuziu, nalej mi jeszcze filiżankę herbaty.



Zuzanna nie wiedziała, co ma sądzić o dzisiejszym zachowaniu wuja.

Wzięła filiżankę i napełniła ją herbatą. Czyniła to, jak zresztą wszystko, z wdziękiem i gracją.

Wszyscy troje milczeli teraz, a kiedy wypili herbatę, stary pan podniósł się, rzekł:

— Chodź ze mną do gabinetu, Zuziu, chcę z tobą pomówić!

Pani Anna aż pobladła.

Zuzia natychmiast podażyła za wujem.

Zaledwie opuścili pokój, pani Anna zerwała się także i stając cicho pośpieszyła za nimi. Zatrzymała się przed drzwiami gabinetu i zaczęła nasłuchiwać.

— Siadać, proszę! — powiedział profesor do Zuzanny, kiedy się znaleźli w jego pokoju.

Zuzanna usiadła i spojrzała na wuja pytającym wzrokiem.

— Chce ci, Zuziu, zadać pewne pytanie dość dużej wagi! — zaczął profesor. — Masz już dwadzieścia jeden lat, jesteś więc w wieku dojrzałym do małżeństwa. Zawsze kierowałem się w stosunku do ciebie jaknajlepszymi chęćmi i zawsze miałem na względzie twoje dobro, aczkolwiek nieraz mogło ci się wydawać, że jest inaczej, gdyż nieraz byłem srogi i bezwzględny, ale musiałem tak postępować... Twoja matka była mi kiedyś bardzo droga i może gdyby w dzieciństwie nie rozpieszczano jej tak i nie psuto nadmiarem okazywanych jej uczuć, byłaby może nie wpadła w to nie-szczęście... Przed tego rodzaju nie-szczęściami chciałem cię właśnie ustrzec... Dlatego też byłem taki srogi w stosunku do ciebie, ale to ci tylko pójdzie na dobre... Będiesz mi za to kiedyś wdzięczna, kiedy staniesz się jeszcze bardziej dorosła i rozsądna. Teraz jesteś jeszcze niezadowolona, prawda?...

Zuzanna spojrzała na niego swemi dużemi, poważnemi oczyma.

— Niezadowolona? To nie jest odpowiednie określenie na to, co czuję, wuju! Kiedy się człowiekiem przez długie lata traktuje, jak zbrodniarza, i trzyma go się na uwięzi, myślę to w duchowym znaczeniu, i jeżeli nadmiar człowiek ten nic nie zawinił, czy sądzisz, że jest on potem tylko... niezadowolony? Ja wątpię i wiem tylko, że nieraz wyrzywałem mi się z duszy rozpaczliwy krzyk protestu wobec tego, jak postępowano ze mną w tym domu, że z mojej młodej duszy wytrzebiono całą radość i pragnienie szczęścia, o krzyk taki, gdyby się wydarł z mojej duszy wstrząsający chyba posadami tego ponurego domu...

Wzruszając był wyraz oczu młodej dziewczyny kiedy z jej drżących warg ulatywały te pełne wyrzutu słowa.

Profesor z przerażeniem patrzył na siostrzenicę.

— Zuziu, co ty mówisz! — rzekł wstrząśnięty do głębi.

Zuzanna, jakby oprzytomniała, przetarła ręką czoło.

— Wybacz, chciałem ci tylko odpowiedzieć na twoje pytanie!

Stary pan wstał z krzesła i zaczął przechadzać się po pokoju, ażeby się nieco uspokoić.

Potem zatrzymał się przed dziewczyną, która z apatią usiadła spowrotem na swoim krześle. Słowa jej przejęły go znacznie głębiej, niż sobie to wyobrażała.

— Dlaczegoś mi nigdy nie mówiła, że tak bardzo cierpisz wskutek mojej surowości?

Zuzanna uśmiechnęła się gorzko.

— Bez pytań nie wolno mi było się odzywać, a nigdy nie pytałeś mnie o to. Dziś po raz pierwszy zapytałeś, więc ci odpowiadziałam.

Stary pan opadł ciężko na fotel.

— Stanowczo nie chciałem tego, żebyś tak cierpiała... Miałem jaknajlepsze chęci, mając tylko twoje dobro na względzie.

Zuzanna wyprostowała się.

— Nieraz sobie to powtarzałam na twoje usprawiedliwienie, w przeciwnym razie musiałabym się rozchorować z rozpaczy i nauczyłam się podczas wielu gorzkich, samotnych godzin zwalczać tęsknotę i pragnienie ciepła, czułości, która jest tak niezbędna każdemu dziecku. Ale ty o tem nie wiedziałeś... Wiem, nie było w tem twojej złej woli, tylko niezrozumienie potrzeb dziecka... Oddałeś mnie pod opiekę ciotki Anny, która pilnowała mnie, jak przestępce. To ona wmówiła ci, że tak powinienem być z mną postępować. A co złego popełniłam w życiu? O co możesz mnie oskarżyć? Że jestem córką moich rodziców? Czy ja ich sobie obrałam? A skąd wy wiecie, czy moi rodzice rzeczywiście byli tak winni, jak się zdawało?... Czy nie pomyśleliście o tem, że możliwym jest, iż padli ofiarą strasznego nieporozumienia... A gdyby nawet tak było, jak wy sądzicie, to czyż ja muszę za to odpowiadać? Czy pewne jest, że odziedziczyłam tylko wady swoich rodziców? Czy zażądałście sobie przynajmniej trud, aby poznać mój charakter? I czy dlatego musiałam być traktowana, jak przestępca?

(Ciąg dalszy jutro)

Program Radiowy

ŚRODA, 18 MAJA 1938 R.

Katowice. 6.30 Audycja poranna. 7.50 Wskazówki praktyczne. 8.00 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Wiadomości meteorologiczne. 12.05 Fantazje operowe (płyty). 12.50 Chwilka dla kobiet. 13.05 Koncert. 13.55 Cudła giełdy zbożowo-towarowej. 14.00 Płyty. 15.45 Koncert w wyk. ork. P. R. 16.30 O sprawie kobiecej. 16.45 Utwory Liszta (płyty). 17.00 Zdobywczo zoologii. 17.15 Muzyka współczesna dla niedowidzących. 17.50 O książce Doris Loschi: „Polska dzisiejsza”. 18.00 Pieśni. 18.15 Wesoły skecz. 18.30 Światła i cienie rybołówstwa sportowego w Polsce. 18.45 Na altówce. 19.15 Ogrodnik flaki — wygl. Władysław Włosz. 19.25 Wiadomości sportowe. 19.29 Komunikaty z Międzypaństw. Mecz ten. Polska — Węgry 19.30 Wiadom. sportowa. 19.35 Utwory na saksofonach (płyty). 20.00 Arje operowe. Enrico Caruso (płyty). 21.00 Koncert szopenowski. 21.30 Porady radiotechniczne. 21.40 Koncert skrzypcowy. 22.15 Pieśni filareckie. 22.35 Muzyka salonowa. 23.05 Skrzynka francuska.

Warszawa (1339,3 m) 6.30 Audycja poranna. 12.05 Arje operowe (na płytach). 13.05 Koncert z Wilna 15.45 Koncert rokleski P. R. 16.45 Kwadrans słynnych artystów (płyty). 17.15 Muzyka współczesna dla niedowidzących. 18.00 Pieśni. 18.15 Wesoły skecz. 18.45 Same mazure (płyty). 19.35 Utwory na saksofonach (płyty). 20.00 Fragment operowy 20.15 Audycja literacka ze Lwowa. 21.00 Koncert szopenowski. 21.40 Recital skrzypcowy 22.15 Transm. ze Lwowa. Pieśni filareckie. 22.35 i 23.05 Muzyka salonowa.

Kraków (293,5 m) 6.30 Transm. z Warszawy. 12.05 Najbardziej popularne utwory (płyty). 12.50 Transm. z Warszawy i Wilna. 15.35 Transm. z Warszawy 16.45 Płyty. 17.00 Transm. z Warszawy. 18.00 Transm. z Warszawy. 18.45 i 19.35 Płyty 20.00 Fragment operowy: Transm. ze Lwowa i Warszawy. 21.40 i 22.15 Transm. Wygląd z opery „Tosca” Pucciniego (płyty). 20.15 z Warszawy i Lwowa.

Łódź (224 m) 6.30 Transm. z Warszawy. 12.03 Transm. z Warszawy i Wilna. 14.00 „Muzyka wianuska kwiatów” (płyty). 15.45 Transm. z Warszawy i Krakowa. 18.45 i 19.15 Muzyka (płyty). 19.30 Transm. z Warszawy i Lwowa. 21.40 Transm. z Warszawy. 22.15 Transm. ze Lwowa i Warszawy.

Poznań (345,6 m) 6.30 Audycja poranna z Warszawy. 12.05 Różne instrumenty solowe na płytach. 12.50 Transm. z Warszawy i Wilna. 15.45 Transm. z Warszawy. 16.45 Słynni artyści (płyty). 17.00 Transm. z Warszawy i Krakowa. 18.45 Koncert klubu mandolinistów. 19.35 Splew operowy (płyty). 20.00 Utwory Sarasatego (płyty) 20.15 Transm. ze Lwowa i Warszawy. 21.40 Transm. z Warszawy. 22.15 Transm. ze Lwowa i Warszawy.

KONCERTY ZAGRANICZNE.

Wrocław (315,8 m) godz. 6.00, 12.00, 16.00, 20.15.
Mediolan (368,6 m) godz. 11.30, 17.05, 19.15.
Praga (470,2 m) godz. 10.15, 15.55, 19.25, 20.10.
Wiedeń (470,2 m) godz. 12.00, 17.10, 20.00, 21.15.
Budapeszt (559,5 m) godz. 13.30, 17.20, 19.00.

CZWARTEK, 16 MAJA 1938 R.

Katowice. 6.30 Audycja poranna. 7.50 Wskazówki praktyczne. 8.00 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Wiadomości meteorologiczne. 12.05 Święta pieśni szkolnej. 12.30 Koncert szkolny z Filharmonii. 13.00 Chwilka dla kobiet. 13.55 Cudła giełdy zbożowo-towarowej. 15.45 Płyty. 16.00 Włosna na nizinie Mazowieckiej. 16.30 Pogadanka w języku francuskim. 16.45 Marchochalec: Arje i pieśni (płyty). 17.15 Recital fortepianowy. 18.00 Piętnaście minut na gitarze. 18.15 Literatura a służba społeczna. 18.45 Płyty. 19.15 „Ołupka Hana” — nowela Adolfa Fierli. 19.25 Wiadomości sportowe. 19.29 Komunik. z międzynarodowego meczu ten. Polska — Węgry. 19.30 Wiadomości sportowe. 19.35 Toruń w pieśni ludowej. 20.00 Radiowa wianuska melodyj. 21.00 Teatr Wyobraźni — słuchowisko p. t.: „Fraulein Doktor”. 21.30 Kazimierz Sikorski — Sekstet smyczkowy. 4-mo! op. 6. 22.15 Schumanna etudy symfoniczne (płyty). 22.40 Muzyka taneczna.

Warszawa (1339,3 m) 6.30 Audycja poranna. 12.05 Audycja dla szkół. 12.30 i 13.10 Koncert szkolny z Filharmonii. 15.45 Muzyka (płyty). 16.00 „Włosna na nizinie mazowieckiej”. 16.45 Słynni artyści (płyty). 17.00 Reportaż ze Lwowa. 17.15 Recital fortepianowy. 18.00 15 minut na gitarze. 18.45 Zapomniane przebieły (płyty). 19.35 Koncert z Torunia. 20.00 A to państwo znać? — No to posłuchajcie. — Radiowa wianuska melodyj. 21.30 Koncert kameralny. 22.15 Transm. z Katowic. 22.40 i 23.20 Transm. do Berlina. Koncert muzyki tanecznej.

Kraków (293,5 m) 6.30 Transm. z Warszawy. 12.05 Audycja dla szkół. 12.30 Transm. z Warszawy. 15.45 Godzina pogodnej muzyki klasycznej. 16.45 Płyty. 17.00 Transm. ze Lwowa i Warszawy. 18.45 Zespołowe fragmenty operowe (płyty). 19.30 Transm. z Warszawy i Lwowa. 22.15 Transm. z Katowic. 22.40 Transm. z Warszawy.

Łódź (224 m) 6.30 Transm. z Warszawy. 12.03 Transm. z Warszawy, Krakowa i Katowic. 14.00 Od poloneza do oberka (płyty). 15.45 Transm. z Krakowa, Warszawy i Lwowa. 18.45 i 19.15 Płyty. 19.30 Transm. z Warszawy. Toruń i Lwowa. 22.15 Transm. z Katowic i Warszawy.

Poznań (345,6 m) 6.30 Audycja poranna z Warszawy. 11.57 Transm. z Warszawy, Krakowa i Katowic. 14.00 Piosenki z filmów dźwiękowych i operetek. 15.45 Transm. z Krakowa i Warszawy. 16.45 Płyty 17.00 Transm. ze Lwowa i Warszawy. 18.45 Pieśni. 19.30 Transm. z Warszawy, Torunia i Lwowa. 22.15 Transm. z Katowic i Warszawy.

KONCERTY ZAGRANICZNE.

Wrocław (315,8 m) godz. 6.00, 12.00, 16.00, 20.10.
Mediolan (368,6 m) godz. 13.05, 17.05, 20.50.
Praga (470,2 m) godz. 10.15, 16.50, 19.20, 21.00.
Wiedeń (470,2 m) godz. 12.00, 17.30, 20.00.
Budapeszt (559,5 m) godz. 13.20, 17.35, 19.30.

Sigella
NAJSZLACHETNIEJSZY
WOSK DO FROTROWANIA

Pamiętaj o bezrobotnych

POD WŁOS...

Recenzja

Kto chciał pisać panu (c) recenzje filmowe w „Dzienniku Poznańskim”, ten widocznie nie zdawał sobie sprawy z nadzwyczajnych możliwości literackich owego kapitalnego znawcy 10-tej Muzy. Pan (c) bowiem pisze tak, jak jeszcze nikt dotychczas nie pisał a jego superswoisty styl jest pełen niespotykanego nigdzie wdzięku.

Naprzekład o Józełinie Baker, występującej w filmie „Zuzu” pan (c) potrafi napisać, że ta Józełina Baker:

„kreowała główną rolę, dając wszystko to, co może dać aktorka.”

Nigdyśmy w to nie wątpili, należy jednak wyrazić pewne zdumienie, że to rzeczywiście działo się na filmie. W każdym razie wypada podziwiać tak i dyskretnie pana (c), że całą ową, powiedzmy, „historię”, tak zgrabnie określił.

Niemniej jednak zaraz w następnym zdaniu opadają nas wątpliwości, czy autor dobrze zrozumiał treść filmu i czy przez to nie wyrządził Józełinie Baker mimo wolnej krzywdy. Dodaje on bowiem:

„Fabuła filmu, oparta na zawieszonym miłości do swego przybranego brata, daje nam obraz kobiecej rozpacz, nie będąc dla nikogo zrozumiała.”

Otóż tym razem daje — fabuła filmu. Wprawdzie tylko obraz kobiecej rozpacz, ale zawsze dobre i to. Niestety fabuła ma przybranego brata, którego kocha bez wzajemności. Należy wobec tego wyrazić zdziwienie, że się na tej miłości opiera. Nie mogłaby to się oprzeć na kim innym? Naprzekład na panu (c)? I to tak porządnie, żeby aż chłopak usiadł na ziemi? W tych warunkach zupełnie się nie dziwimy, że fabuła, pomimo, iż nam daje (obraz), jest dla nikogo niezrozumiała. Kto w takich warunkach byłby zrozumiały?

Co gorsza jednak, pan (c) pisze dalej, że:

„Na tle bajecznych dekoracji teatru Folie Bergers popularnie zwana Józełina śpiewa najnowsze przeboje Paryża Haity i Tylko on.”

Wszystko zaczyna nam się już teraz mieszać. Naprzód mamy do czynienia z fabułą, a teraz z popularnie zwaną Józełina. Przepraszam bardzo, ale jak Józełina jest popularnie zwana? Maglibyśmy jej dać wprawdzie pewną popularną nazwę z uwagi na przytoczone na początku zdanie pana (c), ale nie wiemy, czy opinia tego pana byłaby w tym wypadku miarodajna. W każdym razie na tę popularną nazwę nie należy rozpisywać konkursu. Konkurs możnaby rozpiszać natomiast na następujący temat:

Co to znaczy „i Tylko on”? Pan (c) pisze, że popularnie zwana Józełina śpiewa najnowsze przeboje Paryża Haity i Tylko on. Dlaczego nie Tylko onego? A może to z Józełina śpiewa razem Tylko on? W takim razie powinno się było napisać: on Tylko. „on” — imię, a „Tylko” nazwisko. Prostu więc trzeba było to tak skomponować: „Najnowsze przeboje Paryża i Haity śpiewa popularnie zwana Józełina wraz z p. Tylko”.

W ten sposób wszystko jest jasne, z wyjątkiem tylko jeszcze jednej rzeczy: Dlaczego pan (c) pisze „Folie Bergers”, kiedy ten music-hall nazywa się „Folies Bergere”?

Pourquoi — panie (c)?

Niełaki X.

Notatki z nauki i sztuki

BIBLIOTEKA SP. JÓZEFA STAŃCZEWSKIEGO.

Zmarły niedawno w Paranie pisarz i publicysta polski, sp. Józef Stańciewicz zostawił bogatą bibliotekę, złożoną z przeszło 2.000 tomów w 5-ciu językach europejskich. M. in. zmarły literat posiadał kompletny prawie zbiór druków o Ameryce Południowej, wydanych w języku polskim, oraz wiele dzieł w językach hiszpańskim i portugalskim o Polsce i Polakach. Wszystkie te dzieła, oraz szereg rękopisów, rodzina zmarłego ofiarowała Związkowi Towarzystw Polskich „Oświata” w południowej Brazylii.

V ZJAZD PEDJATRÓW POLSKICH.

Tegoroczny V Zjazd Pedjatrów Polskich odbędzie się w dniach 1 i 2 listopada br. w Łodzi. Udział w zjeździe zgłosiło szereg wybitnych przedstawicieli świata naukowo-lekarskiego, m. in. prof. Z. Szymanowski, docent W. Sterling, prof. F. Groer, doc. R. Stankiewicz i inni.

Zgłoszenia referatów należy kierować w terminie do 1 lipca br. pod adresem sekretarza zarządu głównego Towarzystwa Pedjatrycznego dr. Frankowej, Łódź Al. Kręciuszki 36. Do zgłoszonych referatów dołączyć należy krótkie streszczenia, które wydrukowane będą przed zjazdem.

Zycie gospodarcze

23.3 milionów deficytu w kwietniu

Zwiększenie wydatków w porównaniu do roku ubiegłego

W kwietniu r. b., to jest w pierwszym miesiącu roku budżetowego 1935-36, wpływy budżetowe wyniosły 156,1 milj. zł. wydatki zaś 179,4 milj. zł. W ten sposób deficyt budżetowy w kwietniu sięgnął 23,3 milj. zł. W kwietniu r. ub. wydatki wyniosły 170,5 milj. zł. Identyczną sumę wyniosły wówczas również dochody — łącznie z wpływami z Pożyczki Narodowej.

Wzrost wydatków budżetowych w kwietniu r. b. w porównaniu z kwietniem r. ub. przypisać należy przede wszystkim zwiększonemu wydatkom w r. b. na obsługę długów. Wyższe były również wydatki na oświatę.

Jeżeli chodzi o dochody — wpływy z danin publicznych i monopolów wyniosły w kwietniu r. b. 133,0 milj. zł., wobec 137,3 milj. zł. w kwietniu r. ub. Nieznaczny spadek wpływów z danin i monopolów w kwietniu r. b. w porównaniu z okresem sprzed roku, należy

m. in. przypisać temu, że w kwietniu r. ub. nastąpiła większa wpłata zaległości w podatku dochodowym.

Z poszczególnych pozycji w rubryce danin publicznych i monopolów zasługują na uwagę m. in. wpływy z podatków pośrednich, które dały w kwietniu r. b. 13,3 milj. zł., wobec 11,3 milj. zł. w kwietniu r. ub. Wpływy z cel okazały się w kwietniu r. b. również znacznie większe, niż przed rokiem, wobec 7,8 milj. w kwietniu r. ub. Opłaty stempelne dały obecnie prawie tyle samo, ile w kwietniu r. ub., wpływy z tego tytułu bowiem wyniosły 7,2 milj. zł. wobec 7,3 milj. zł. przed rokiem.

Jeżeli chodzi o monopole na podkreślenie zasługuje wzrost wpływów w kwietniu r. b. w porównaniu z kwietniem r. ub. z monopolu spirytusowego.

Bierny bilans handlowy w kwietniu

Według tymczasowych obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego, bilans handlu zagranicznego Polski i W. m. Gdańska przedstawiał się w miesiącu kwietniu r. b. następująco: przywieziono 248.677 ton towarów wartości 73.926 tys. zł., wywieziono zaś 1.065.324 tony, na sumę 73.695 tys. zł.

W miesiącu kwietniu mieliśmy przeto pierwszy raz od długiego czasu nieznaczne saldo ujemne w wysokości 231 tys. zł.

W porównaniu do marca r. b. wywóz zmniejszył się o 1.269 tys. zł., natomiast przywóz zwiększył się o 4.232 tys. zł. Wzrost wywóz bali, desek, lat i opołów (o 2,5 milj. zł.), kłód i dłużyc (o 900 tys. zł.), bekonów (o 900 tys. zł.), oraz ziemniaków, jaj i parafiny. Zmniejszył się natomiast wywóz następujących artykułów: żyta o 2,8 milj. zł., nasion buraków cukrowych o 1,1 milj. zł., nawozów o 700 tys.

zł., węgla o 600 tys. zł., rud żelaznych i stalowych o 600 tys. zł., łożu i odpadków o 500 tys. zł., żelaza i stali o 400 tys. zł., oraz cynku i pyłu cynkowego o 400 tys. zł.

Silniejszy wzrost przywozu, wynoszący w stosunku do marca przeszło 4 milj. zł. ma charakter sezonowy. Zwiększył się przede wszystkim import surowców potrzebnych naszemu przemysłowi do produkcji, a więc żelazta o 1,3 milj. zł., rud żelaznych o 0,4 milj. zł., jakoteż bawełny i odpadków o 1,2 milj. zł. Poza tym zwiększył się import nawozów sztucznych, jabłek i kakao.

Natomiast spadł import śledzi świeżych solonych o 1,9 milj. zł., kopry o 800 tys. zł., pomarańczy i cytryn o 800 tys. zł., wełny owczej czesanej o 600 tys. zł. i podwozi samochodowych o 500 tys. złotych.

SHAMPOON S.Y.S. jedyne dla BLONDYNKI

Czy Anglia przystąpi do Kartelu stalowego

Sprawa odnowienia porozumienia wytwórców szyn

Od kilku dni toczą się rokowania między przedstawicielami angielskiego przemysłu stalowego a kontynentalnym kartelem stali, gdyż — jak wiadomo — układ, zawarty między obustronami w dniu 30 kwietnia w Londynie, ważny jest tylko na okres trzymiesięczny.

Przedmiotem rokowań jest w chwili obecnej sprawa udziału angielskiego eksportu na rynkach zagranicznych. Najtrudniejszym do rozwiązania zagadnieniem jest stosunek między żądanym przez Anglię eksportem na rynki zagraniczne, a wysokością importu do Anglii wyrobów hutniczych, produkowanych przez uczestników kartelu.

Jak wiadomo, Anglia — w prowizorycznym porozumieniu — zgodziła się na przyjmowanie z kontynentu 643 tys. ton wyrobów hutniczych rocznie. Kontyngent ten obliczony został na podstawie najniższego importu hutniczego do

Anglii, najbardziej niekorzystnego dla kartelu kontynentalnego (importu w 1933 r.).

O ile natomiast chodzi o eksport hutniczy z Anglii, hutnictwo angielskie domaga się wzięcia za podstawę r. 1934, najkorzystniejszego dla Anglii.

„La Journee Industrielle”, omawiając powyższe rokowania, informuje, iż równocześnie rozważana jest sprawa odnowienia międzynarodowego porozumienia producentów szyn, do którego w najbliższym czasie ma przystąpić również i Polska.

Korespondent tego dziennika donosi z Londynu, iż fabrykanci: angielscy, produkujący przewody oraz rury żelazne i stalowe, wystąpili z żądaniem podwyżek cel importowych na powyższe wyroby. Przemysłowcy ci, którzy nie należą do prowizorycznego porozumienia między hutnictwem brytyjskim a Międzynarodowym Kartelem Stalowym, zamierzają uzyskać

Walne gromadzenie Związku Polskich Hut Żelaznych

Pod przewodnictwem prezesa Rogowskiego odbyło się doroczne walne zgromadzenie członków Związku Polskich Hut Żelaznych. Po odczytaniu sprawozdań i udzieleniu absolutorium ustępującemu zarządowi, wybrano nowe władze Związku.

Do zarządu powołano pp.: L. Dąbrowskiego, J. Dębickiego, T. Epsteina, T. Karszo-Siedlewskiego, T. Neumana, M. Przybylskiego, M. Rogowskiego, S. Surzyckiego i R. Toutte'a. Na pierwszym zebraniu nowego zarządu powołano przez aklamację na prezesa związku p. M. Rogowskiego, oraz na wiceprezesów pp.: T. Karszo-Siedlewskiego, M. Przybylskiego i St. Surzyckiego.

tą drogą ustępstwa dla swego eksportu na rynkach zagranicznych.

Bilans Banku Polskiego

W pierwszej dekadzie maja zapas złota powiększył się o 0,7 milj. zł. do 509,1 milj. zł., natomiast stan pieniędzy zagranicznych i dewiz zmniejszył się o 1,3 milj. zł. do 17,7 milj. zł.

Suma wykorzystanych kredytów wzrosła o 9,5 milj. zł. do 697,3 milj. zł., przyczem portfel wekslowy zmniejszył się o 4,9 milj. zł. do 611,8 milj. zł., natomiast portfel zdyskontowanych biletów skarbowych wzrósł o 12,8 milj. zł. do 38,2 milj. zł. i stan pożyczek, zabezpieczonych zastawami — o 1,6 milj. zł. do 47,3 milj. zł. Zapas polskich monet srebrnych i bilonu powiększył się o 5,3 milj. zł. do 46,5 milj. zł. Pozycja „inne aktywa” spadła o 10,7 milj. zł. do 144,9 milj. zł., pozycja zaś „inne pasywa” wzrosła o 1,7 milj. zł. do 216,1 milj. zł.

Natychmiast platne zobowiązania zwiększyły się o 16,9 milj. zł. do 244,9 milj. zł. Obieg biletów bankowych — w wyniku wyżej omówionych zmian — zmniejszył się o 14,8 milj. zł. do 931,2 milj. zł.

Pokrycie złotem utrzymało się na prawie niezmiennym poziomie, wynosząc 47,31 proc., wobec 47,33 proc. w końcu kwietnia i przekracza normę statutową o przeszło 17 punktów. Stopa dyskontowa 5 proc., od pożyczek zastawowych 6 proc.

Giełdy pieniężne na znak żaloby nieczynne

W dniu 13 bm. w godzinach rannych odbyło się posiedzenie prezydium Rady Giełdowej Warszawskiej Giełdy Pieniężnej, na którym na znak żaloby powodu zgonu Pierwszego Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego postanowiono zawiesić zebrania giełdy pieniężnej w dniu 13 bm. i w dniu pogrzebu.

Równocześnie prezydium ochwiliło wydać komunikat zawiadamiający wszystkie giełdy krajowe o powziętej decyzji i wzywający wszystkie giełdy polskie również do zawieszenia zebrań. Komunikat ten nadany został przez radio o godzinie 11.30.

Znów porozumienie azotowe

Spodziewane jest w najbliższym czasie rozpoczęcie rokowań między producentami saletry chilijskiej, a europejskimi wytwórcami syntetycznych nawozów azotowych. Rokowania te będą miały na celu wznowienie międzynarodowego porozumienia w sprawie nawozów azotowych, upływającego w dniu 30 czerwca r. b. Z faktu, że dotychczas nie została jeszcze ustalona żadna określona data rozpoczęcia tych rokowań, termin porozumienia zaś upływa w stosunkowo przedkim czasie — wyciąga się wniosek, że prowadzone już były jak się wstępnie nieoficjalnie rozmowy w tej sprawie.

NOTOWANIA GIEŁDOWE

URZĘDOWA CEDULA
GIEŁDY ZBOŻOWEJ I TOWAROWEJ W KATOWICACH
z dnia 14 maja 1935 r.

Ceny rozumieją się za 100 kg. parytet wagon Katowice, w handlu hurtowym, ładunkach wagonowych.

Kursy ustalone na podstawie cen transakcyjnych.
Żyto 16,20—16,50. Pszenica jednolitą 19,50. Owies jednolitą 19,25. Owies zbierany 18,00—18,25. Groch Victoria 38,00. Mąka pszenna gat. I E 0—65% 27,—. Mąka żytnia I a do 55% 25,00—25,25. Mąka żytnia II b do 55% 24,25. Kuchy orientane 18,90.

Ceny orientacyjne niezmiennione. — Uspokojenie: spokojne.

POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA

z dnia 14 maja 1935 r.

Ceny parytet Poznań.

Żyto cena transakcyjna trans. 1515 ton 14,75. Pszenica cena transakcyjna trans. 120 ton 16. Pszenica cena transakcyjna trans. 45 ton 16,15. Pszenica cena transakcyjna trans. 30 ton 16,25. Owies cena transakcyjna trans. 15 ton 15,15. Owies cena transakcyjna trans. 10 ton 14,75. Reszta notowań bez zmiany. Uspokojenie: spokojne.

Transakcje na omdlenych warunkach: żyta 787 ton. pszenicy 675 ton. maki żytniej 123,8 tony. maki pszenicy 172 ton. otrab żytniej 33,5 tony. otrab pszeniczny 35 ton. owsa 60 ton. łęcznienia 4 tony. grochu Wiktorja 250 tony. lufnu niemieckiego 75 ton. zółtego 15 ton. seradli 2 tony. makuchu linowego 15 ton. ziemiaków ładalnych 15 ton. gorczycy 3,25 tony.

NOTOWANIA WARSZAWSKIEJ GIEŁDY

z dnia 14 maja 1935 r.

Papiery państwowe:

4 proc. poz. inwestycyjna seryjna 100,00.
5 proc. poz. konwersyjna 68,00. 5 proc. poz.

kolejowa 60,50. 6 proc. poz. dolarowa 79,00, 80,00—79,50. 7 proc. poz. stabilizac. 62,50, 62,00—62,25. 7 proc. L. Z. Państw. Banku Rolnego 83,25. 8 proc. L. Z. Państw. Banku Rolnego 94,00. 7 proc. L. Z. Banku Gospod. Krajow. 83,25. 8 proc. L. Z. Banku Gospod. Krajow. 94,00. 7 proc. oblig. Banku Gospod. Krajow. 83,25. 8 proc. oblig. Banku Gospod. Krajow. 94,00. 4 i pół proc. L. Z. Ziemskie Kred. 47,50—47,25. Tendencja dla pożyczek utrzymana, dla listów słabsza.

Akcje:

Bank Polski 88,00—87,50. Starachowice 16,00.

Waluty:

Dolar prywatny 5,37.

Dewizy:

Belgia 89,85, 90,08, 89,62. Gdańsk 100,00, 100,25, 99,75. Holandia 359,70, 360,60, 358,80. Londyn 25,95, 26,08, 25,82. Nowy Jork 5,31, 5,375, 5,34, 5,375, 5,28, 5,375. Nowy Jork kabel 5,31, 5,34, 5,375, 5,28, 5,375. Paryż 34,99, 35,08, 34,90. Praga 22,16, 22,21, 22,11. Szwajcaria 171,73, 172,16, 171,30. Włochy 43,80, 43,92, 43,68. Berlin 213,45, 214,45, 212,25. Sztokholm 133,50, 134,15, 132,85. Oslo 130,50, 131,15, 129,85. Hiszpania 72,53, 72,88, 72,17. Kopenhaga 116,00, 116,55, 115,45. Tendencja niejednolita.

Pożyczki polskie w Nowym Jorku:

Pożyczka dolarowa 76,00. Pożyczka Dłonońska 86,25. Pożyczka stabilizacyjna 100,00. Pożyczka warszawska 67,50. Pożyczka Śląska 70,00.

Oszczędny burmistrz i pieczony wół

Wesoła strona angielskich uroczystości jubileuszowych

Aczkolwiek punkt kulminacyjny uroczystości jubileuszowych angielskiej pary królewskiej minął, Wielka Brytania żyje jeszcze ciągle pod wrażeniem tych wydarzeń. Prasa angielska, która posiada największe poczucie humoru z całej prasy na świecie, notuje ciągle rozmaite drobne fakty „jubileuszowe”, które dzięki swemu naturalnemu komizmowi zasługują na wzmiankę.

I tak na przykład „Daily Telegraph” przynosi wiadomość o ciekawym proteście, jaki wywodził się z protestu przeciwko zbyt „angielskiej” — jego zdaniem — dekoracji Westminster Hallu. Protest ten został ujęty w formie interpelacji parlamentarnej i brzmiał następująco:

„Należy się zapytać pierwszego komisarza robót publicznych, czy nie otrzymał protestów przeciwko dekoracji Westminster Hallu i innych budynków publicznych i czy wobec tego nie wyda odpowiednich zarządzeń, aby na budynkach publicznych, które przecież nie należą tylko do Anglii, ale i do Wielkiej Brytanii (!), widziano również sztandar z krzyżem św. Andrzeja, który ma takie same prawa, jak sztandar z krzyżem św. Jerzego”.

Na pocieszenie Sir Murdocha, jak również i innych patriotycznych Szkotów, należy dodać, że za to Whitehall był udekorowany w dniu jubileuszu dwunastoma sztandarami św. Andrzeja, czyli, że honor Szkocji został uratowany.

„Daily Express” podaje znowu, że burmistrz miasta Bermondsey, który, jak wiadomo, odmówił wzięcia udziału w audjencji wszystkich burmistrzów angielskich u króla, tłumacząc się, że koszty jego podróży do Londynu pozbawiłyby 30-ro dzieci możliwości udania się nad morze na wakacje, oświadczył również, że nie urządzi z okazji jubileuszu żadnego święta w swym miasteczku.

Na to 2000 obywateli Bermondsey urządziło onegdaj w nocy wielką pochód przez ulice miasta i udało się przed ratusz, gdzie z zachowaniem wszelkiego ceremoniału, spalono na stosie portret burmistrza, naturalnie przy dźwiękach hymnu narodowego.

Z drugiej strony jednak zbyt wielką gorliwość o uświetnienie jubileuszu — jak podaje „New Statesman and Nation” — również nie jest wskazana. Doświadczył tego na sobie pewien radca miejski, w którymś z miast zachodniej Anglii. Postanowił on mianowicie ku uczczeniu pary królewskiej upiec na rynku całego wołu i tą pieczęcią częstować każdego, kto by tylko się zbliżył do różni, zaopatrzonego w talerz, nóż i widelec. Kiedy jednak obwieścił swój zamiar publicznie, otrzymał natychmiast telegram od Wszechangielskiego Związku Jarosów, który to związek oskarżał go w ostrych słowach o... znęcanie się nad niewinnym zwierzęciem i o znieważanie uczuć całej humanitarnej ludzkości, a zwłaszcza poddanych hinduskich Jego Królewskiej Wysokości.

Oczywiście, że dzielny radca miejski

tem się trochę spieszył, lecz mimo to za protestował publicznie przeciwko temu, że jacyś ludzie śmiały się wtrącać do jego spraw prywatnych i kontrolować jego sposób wydawania pieniędzy.

„Nie widzę — mówił pod adresem jarosów — żadnej różnicy w tem, czy się zabitego wołu upiecze na rynku, czy też po kawałeczkach w milionach domów w całej Anglii, co się też zresztą codziennie dzieje. Jeśli mój pomysł pieczenia wołu obraża Hindusów, to dlaczego nie miałby ich obrażać codzienny sposób pieczenia mięsa tego zwierzęcia w kuchni milionów Anglików? Zresztą, ja się nie wtrącam zupełnie do tego, czy wy, jarosze, upieczecie na przykład publicznie jeden kartofel w Hyde-Parku, więc dlaczego wy się wtrącacie do tego, czy ja upiekę wołu, czy nie?”

No i wół został upieczony.

„Evening Standard” dowodzi, że w dzisiejszych czasach można zawiesić na pewien czas nawet... moralność. Mianowicie ojcowie miasta Southport uchwalili, by w czasie trwania uroczystości jubileuszowych dzieci poniżej lat 14 mogły śmiało chodzić do kina na... filmy, zabronione dla młodzieży.

Należy przypuszczać, że młodzież z

Southportu przyjęła tę wiadomość z należytym uznaniem.

Jak podaje „Morning Post”, u wejścia jednej z ulic w dzielnicy robotniczej w Manchesterze, tonącej wprost w lesie sztandarów, kwiatów i zieleni, umieszczono wielki napis tej treści:

„Ulica zabroniona dla właścicieli domów. Wydaliliśmy bowiem pieniądze, przeznaczone na komorne, na dekorację ulicy”.

Feljetonista „News Chronicle” pyta się czytelników, czy w czasie uroczystości zauważyli:

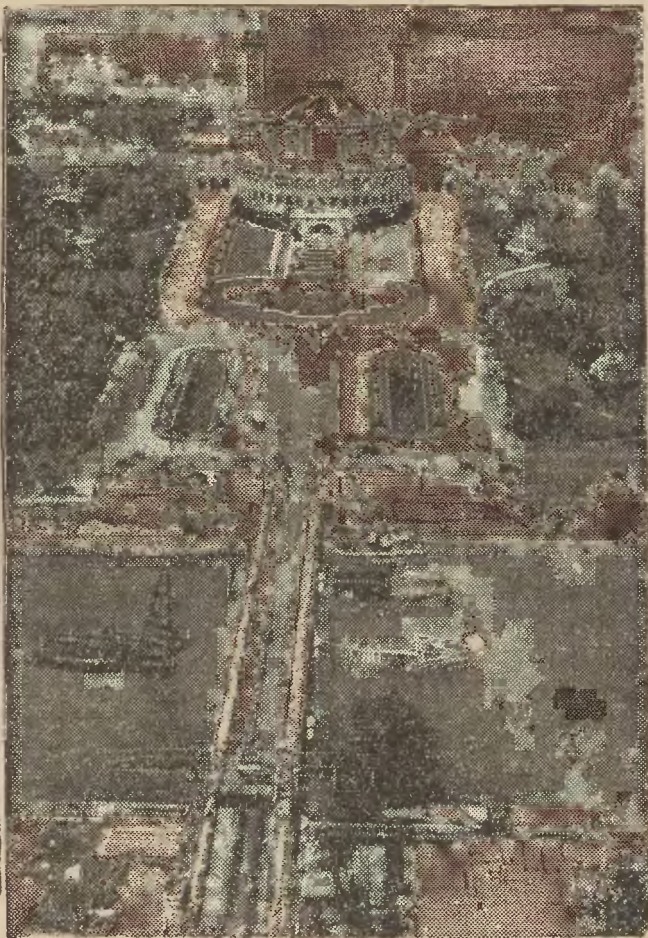
Człowieka, który twierdził, że nie rozumie, poco się to „całe historie” urządza, a który na widok orszaku królewskiego, aż ochrypl od entuzjastycznych okrzyków?

Nieustanne sygnały samochodów pogotowia ratunkowego?

Masy odpadków żywnościowych i papierów, które pozostawiła publiczność na ulicach Londynu?

Westchnienia, jakie się wydobywały ze wszystkich piersi kobiecych, na widok kapelusza księżnej Kentu?

Że przecież można było siedzieć wygodnie w swym ogrodzie i słuchać przebiegu uroczystości przez radio swego sąsiada?



Już obecnie przygotowuje się Paryż do wystawy, której otwarcie nastąpi w r. 1937. Zdjęcie nasze, zrobione z wieży Eiffla, przedstawia pierwsze roboty na moście Jany.

BANDYCI W KLUBIE GOLFIARZY

obrabowali kasę i obradujący zarząd klubu

Pięciu zamaskowanych bandytów, uzbrojonych w karabin maszynowy, zwykły i trzy rewolwery, wpadło do wnętrza klubu Westward Ho Golf Club w Chicago, steroryzowało czternaście osób i uciekło, zabrawszy 786 dolarów oraz nieznaną ilość kosztowności.

Bandyci trafili na posiedzenie zarządu klubu. Właśnie przemawiał do zebranych Norton Smith, znany golfiarz, który dawał członkom instrukcje co do wizyty grupy japońskich golfistów. Smith przyszedł do klubu ze swoim bratem i zostawił drzwi za sobą otwarte. Bandyci wpa-

dli do wnętrza temi drzwiami, kazali wszystkim zebranym położyć się na podłogę z wyjątkiem O. W. Gunthera, zarządcy klubu. Bandyci zabrali mu 30 dolarów, następnie zmusili go do otwarcia kasy, z której wybrali 400 dolarów. Następnie bandyci systematycznie i po kolei obrabowali każdego z zebranych, zabierając im wszystko, co który posiadał, gotówkę i kosztowności.

Po rabunku bandyci zapowiedzieli członkom klubu, że mają cicho siedzieć przynajmniej przez dziesięć minut, po czym uciekli w samochodzie.

Miljoner w roli... Latającego Holendra

W zupełnej ciszy i zapomnieniu odbył się pogrzeb arcybogatego milionera amerykańskiego, mr. Rudolfa Scribba, jednego z największych właścicieli nieruchomości w U. S. A. Scribb był znany nie tylko ze swego bogactwa, ale i z dziwactwa. Od kilkunastu już lat nie postawił miljoner nogi na stałym lądzie.

Opanowany mizantropią kazał zbudować dla siebie wspaniałą yacht, na którym zainstalował wszystko, co jest niezbędne dla stałego pobytu na morzach. Znalazła się tam ogromna biblioteka, gdyż mr. Scribb namierzył oddawał się bibliofilskiemu i oczywiście — wszelkie możliwe wygo-

dy. Na tym yachcie przewędrował dziesiątki miliony wszystkich morza i oceany, objechał naokoło i wzdłuż kulę ziemską — jak mówi kapitan yachtu — co najmniej dwadzieścia razy. W tych nieustannych wędrowniach zatrzymywał się yacht milionera co pewien czas w rozmaitych portach, gdzie odbierano korespondencję, oraz ładowano węgiel, żywność. Sam mr. Scribb nie wychodził nigdy na ląd, pozostawał zawsze na pokładzie.

Dobrze mu było widocznie na ychcie, gdyż spędził w ten sposób kilkanaście lat, mając z całe towarzystwo kapitana i

DLA KAŻDEJ CERY
ODPOWIEDNI PUDER

ROZLINNY, NIESZKODLIWY,
IDEALNIE PRZYLEGAJĄCY

PUDER
ABARID
„PERFECTION”



Z pobytu francuskiego ministra spraw zagranicznych w Warszawie: Min. Laval w towarzystwie min. Becka opuszcza dworzec wschodni, po przyjeździe z Paryża.

Z bliska i z daleka

„RZADKI” SAMOCHÓD.

Sterling Holoway, znany amerykański komik, cieszący się dużą sławą na ekranach, spotyka się pewnego razu ze słynnym Will Rogersem:

— Słuchaj Rogers — powiada Holoway — już największy czas, abyś sobie kupił nowy samochód, nie możesz już jeździć tym starym trzyletnim gruchotem.

— Mój synu — odpowiada Rogers — nie mogę się w żaden sposób zdobyć na rozstanie z moim wozem. Posiada on coś, czego brak większości nowych samochodów

— A co to takiego? — zapytuje Holoway.

— Został już zapłacony! — odpowiada z uśmiechem Will.

Z VARIETE NA CORRIDE.

Soledad Miralles, piękna Hiszpanka, ceniona gwiazda variete w Alicante, stała się od niedawna asem szpady w walce byków. Pewnego dnia zgłosił się do niej impresario i zaproponował wystąpienie w roli torreadora na arenie cyrku. Soledad odrzuciła z początku propozycję, ale gdy impresario przyobiecał jej olbrzymią gażę, pokonała wstręt do krwawych zapasów i zgodziła się. Po kilku miesiącach treningu wystąpiła piękna Soledad na arenie jako „torero”. Pierwsze spotkanie przyniosło jej pełne powodzenie i od tego czasu zbiera pierwsza w Hiszpanji torreadorka laury, sławę i... pieniądze.

KTO KUPI STARY FORT?

Pod Londynem, nad brzegiem Tamizy, znajduje się najstarszy fort historyczny, jeszcze z czasów panowania królowej Elżbiety. Tilbury Fort posiada doskonale zachowane mury o nadzwyczajnej grubości 1 m. 65 cm., rowy, wały, więzienie z kamerą tortur, oraz... ducha. Duch to nie byłajaki, bo o północy — jak mówią mieszkańcy okolicy — zjawia się i spaceruje po kurytarzach i zakamarkach fortecznych ciasto astralne królowej Elżbiety. Jedynym mieszkańcem fortu jest jego administrator, Edward Fowler. Cena wyznaczona przez administrację dóbr Korony angielskiej, do której należy historyczny zabytek, wynosi 35.000 funtów. Należy się spodziewać, iż w Ameryce, dzisiaj jeszcze, znajdzie się milioner, amator historycznych zabytków z dzieł Europy, który zechce kupić fort Tilbury za cenę blisko miliona złotych — tak przynajmniej sądzi p. Fowler, który dumny jest zwłaszcza z ducha, jakiego nie posiada w tak wysokiej randze żaden z historycznych zamków angielskich, w których straszy po północy.

trzech swoich sekretarzy. Ostatnio mr. Scribb zachorował tak ciężko, iż musiano zatrzymać się w S. Francisco i przewieźć go do lecznicy. Tu zmogła go choroba i umarł na łóżku wbrew swoim życzeniom.

Większa część olbrzymiego majątku zapisał na cele filantropijne.



Kobiety francuskie, walczące o swe równouprawnienie, mogą się poszczycić znacznym sukcesem: poraz pierwszy kobieta zajęła wysokie stanowisko w administracji. Ilustracja nasza przedstawia panią Labonne, najbliższą współpracowniczkę francuskiego ministra poczt, Mandela.

Środa

15

maja
1935

Dziś: Zofii m., Izidora bisk.
Jutro: Andrzeja, Boboli
Wschód słońca: g. 3 m. 45
Zachód słońca: g. 19 m. 20
Długość dnia: g. 15 m. 35

PORZĄDEK NABOŻEŃSTW

W kościele katedralnym św. Piotra i Pawła w Katowicach
Czwartek. — O godz. 6 rano znowa za św. Bazyliusza
Świętego, znowa Maril.

7 pogrzebowa za św. Jana Duszkińskiego.
7.30 za św. Janinę Kowalczykówną.
8 rano znowa za św. Cecylię Fikusową.

Zalobne posiedzenie Sl. Rady
Wojewódzkiej

Śląska Rada Wojewódzka odbyła w dniu 14 bm. posiedzenie zalobne celem złożenia hołdu pamięci Józefa Piłsudskiego, Marszałka Polski. Na posiedzeniu przewodniczący, p. Wojewoda dr. Grażyński wygłosił przemówienie zalobne. P. Wojewoda skreślił charakterystykę życia i prac śp. Piłsudskiego. Po tem przemówieniu Rada Wojewódzka uchwalała wysłać depesze kondolencyjne do P. Prezydenta R. P., P. Prezesa Rady Ministrów. Rada Wojewódzka uchwalała ponadto nadać sanatorium dla dzieci w Istebnej nazwę sanatorium im. Marszałka Józefa Piłsudskiego. Jednocześnie Śląska Rada Wojewódzka postanowiła doraźnie przekazać pewną kwotę na fundusz budowy kopca.

Redukcja 400 górników
na kopalni „Śląsk”

Gen. dyrekcja ks. Donnersmarcka w świętochłowicach wystąpiła z wnioskiem do kom. demobilizacyjnego o zwolnienie 400 robotników z kopalni węgla „Śląsk” w Chropaczowie. Redukcję motywuje dyrekcja kopalni brakiem zbytu na węgiel. Jak bowiem wiadomo, część węgla tej kopalni odbierała huta cynku „Guldott” w Chropaczowie. Ponieważ z dniem 1 maja huta ta została unieruchomiona, kopalnia „Śląsk” straciła poważnego odbiorcę.

Oszust matrymonijalny

Przed Sądem Okręgowym w Chorzowie odbyła się rozprawa karna przeciwko Kazimierzowi Kochowi, zam. w Sosnowcu, który odpowiadał za oszustwo matrymonijalne. Przed dość dawnym czasem Koch poznał w Chorzowie pewną dziewczynę, z którą nawiązał bliższą znajomość, a w końcu przyobiecał jej ożenek. Pod tym pozorem wyłudził od niej łatwowiernej pieniądze, tak, iż w końcu pozbawił ją całych oszczędności w sumie 1.340 zł. Po tym czynie Koch ułotnił się w nieznanym kierunku. Pewnego jednak razu, w czasie pobytu w Sosnowcu, poszkodowana rozpoznała swego b. narzeczonego i oddała go w ręce policji.

Na odbytej rozprawie sąd przesłuchał świadków i skazał Kocha na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania kary na przeciąg dwóch lat. Zawieszenie kary sąd uwarunkował jednak od tego, iż zasądzony zwróci poszkodowanej wyłudzone od niej 1.340 zł.

Zasądzenie kolporterki fałszywych
pieniędzy

Przed Sądem Okręgowym w Chorzowie, odbyła się we wtorek rozprawa karna przeciwko małżonkom Szlosarkom ze Świętochłowic, oskarżonym o usiłowane puszczenie w obieg fałszywej jedno-złotówki. Jakkolwiek Szlosarkowie wiedzieli o tem dokładnie, iż złotówka jest podrobiona, to jednak przy pomocy swych dzieci usiłowali jej się pozbyć. Sprawa się wydała, a na Szlosarków napisano doniesienie o ukaranie. Na rozprawie sąd przesłuchał świadków, poczem skazał Szlosarkówną na 6 miesięcy więzienia, z zawieszeniem kary na 2 lata. Osk. Robert Szlosarek został uwolniony od winy i kary.

Z okazji zorganizowania działu reklamy na Targach Poznańskich, wydano specjalny, bogato ilustrowany numer czasopisma „Reklama”, organu Polskiego Związku Reklamowego. Numer ten, na którego treść składa się szereg artykułów, obrazujących poczynania reklamowe uczestników Targów ukazał się jeszcze przed ich zamknięciem, co z punktu widzenia technicznego wydawania czasopisma periodycznego a zwłaszcza tak starannie prezentowanego jak „Reklama” stanowi pewnego rodzaju wyzwanie.

Pozatem numer zawiera kilka interesujących artykułów na tematy aktualne oraz kronikę ze świata.

Wyjątkowo piękne ilustracje zdobią numer, którego egzemplarze były szeroko kolportowane na terenie Targów, zyskując pismu nowych sympatyków i stałych prenumeratorów.

Inicjatywę Polskiego Związku Reklamowego wydawania fachowego czasopisma, któreby zastąpiło dotychczas kolportowane wydawnictwa zagraniczne powitać należy z uznaniem.

Wyrzucanie bezrobotnych lokatorów na bruk powinno bezwzględnie ustać!

Ze strony naszych czytelników coraz częściej otrzymujemy skargi na samowolne postępowanie niektórych właścicieli kamienic. Nie mają żadnego zrozumienia dla nędzy ludzkiej i samowolnie bez wyroków eksmisyjnych wyrzucają na bruk niewygodnych lokatorów, którzy jako bezrobotni nie mogą płacić czynszu. Co gorsza niektórzy właściciele kamienic wyrzucają bez wyroku sądowego na bruk lokatorów nawet wtenczas, gdy mieszkanie jest im potrzebne dla uzyskania większego odstępnego, wzgl. przydzielenia go jednemu ze swych członków rodziny. Policja w takich wypadkach — jak dotychczas — wogóle odmawia interwencji. W ostatnich dniach dopuścił się podobnej samowoli zarządca domu, Augustyn Krawczyk z Katowic, znany na terenie Katowic ze swej „działalności mieszkaniowej”. Wyrzucił on bez żadnego wyroku rodzinę, zamieszkałą przy ul. 3 Maja 17, przy pomocy zamówionych ludzi i wszystkie sprzęty miesz-

Przy bólach lub zawrotach głowy, szumie w uszach, bezsenności, złem samopoczuciu, podrażnieniu należy natychmiast zastosować wypróbowany przy tych dolegliwościach środek — wodę gorzką Franciszka-Józefa.

kaniowe kazał wywieźć na katowicką targowicę. Rodzina wraz z półrocznym dzieckiem znalazła się bez dachu nad głową. Ponieważ w poniedziałek odbywał się targ, musiano pospiesznie wszystkie sprzęty stamtąd usunąć. P. Krawczyk jednak pozbył się niewygodnego lokatora.

Na tle samowolnych tych eksmisyj dochodzi bardzo często do bójek, które kończą się w końcu dla jednej i drugiej strony fatalnie. Podobną sprawę rozpatrywał we wtorek Sąd Okręgowy w Katowicach. Na ławie oskarżonych zasiadła Julia Akczyńska z Mysłowic, która wraz z mężem zajmowała mieszkanie w domu niejakiego p. Pokuty. Z zeznań świadków i oskarżonej sprawa przedstawiała się następująco:

Właściciel domu, p. Pokuta radził sobie z niewygodnymi mu lokatorami w bardzo swoisty sposób. Wynajmował ludzi i bez ceregieli wyrzucał biedaków na bruk. Gdy w ten sposób pozbył się już dwóch rodzin, przyszła kolej na Akczyńskich. Zawiadomił on ich, że gdy do dnia następnego nie wyprowadzą się dobrowolnie ze swego mieszkania, to rzeczy ich zostaną wyrzucone na ulicę. Akczyńska udała się natychmiast na policję i do magistratu mysłowickiego, gdzie poinformowano ją,

SANATORJUM LEŚNE
DR. SCHWEINBURG ZUCKMANTEL,
ŚLĄSK — CZECHOSŁOWACJA.
Pierwszorzędnym fizykalno - dietetycznym zakładem leczenia dla chorób wewnętrznych, przemiany materji i chorób nerwowych.
Umiearkowane kuracje ryczałtowe.

że bez wyroku sądowego nie wolno nikogo eksmitować. Na zwróconą uwagę, że przecież bez wyroku już dwóch lokatorów wyrzuciono, odpowiedziano jej tam: „Brońcie się sami, bo my na to poradzić nic nie możemy”.

Następnego dnia przyszedł do mieszkania Akczyńskiej zięć Pokuty, Michał Białucki, podający się za detektywa prywatnego, i wraz z synem właściciela domu Pokuty zamierzał przystąpić do wyrzucenia sprzętów domowych na ulicę. Doszło jednak w czasie tego do bójki pomiędzy Białuckim, Pokutą i Akczyńskimi. Zrozpaczona Akczyńska widząc, że mąż jej jest w niebezpieczeństwie, oblała walczących wrzaskiem. Skutki tego były straszne. Białucki mianowicie został bardzo ciężko poparzony na twarzy i utracił prawe oko. Mąż Akczyńskiej i młody Pokuta zostali również dotkliwie poparzeni.

Następnego dnia przyszedł do mieszkania Akczyńskiej tłu-maczyla się, że była do tego stopnia zdenerwowana, że nie zdaje sobie nawet do dziś dnia sprawy z tego, co uczyniła. W charakterze świadka występował Białucki. Sąd postanowił rozprawę odroczyć, celem przesłuchania dalszych świadków na fakt, że właściciel domu rzeczywiście bez wyroku sądowego zamierzał Akczyńskich wyrzucić z mieszkania. Jeżeli to zostanie udowodnione, to wtenczas Akczyńska zostanie może uwolniona.

Rozprawa ta wykazała niezbicie, że władze nasze powinny w jaknajkrótszym czasie zająć się postępowaniem właścicieli domów w rodzaju pp. Krawczyków i Pokutów i samowolę ich najsurowiej karać, gdyż w przeciwnym razie podobnych spraw będzie w sądach o wiele więcej. Jest to jedna z ważnych obecnie bolączek, której zlikwidowaniem muszą zająć się miarodajne czynniki. Jaknajprędzej winna być wydana instrukcja do posterunków i komisariatów policji, nakazująca im bezwzględnie branie w obronę samowolnie eksmitowanych lokatorów. (s)



Randerja na koniach w czasie uroczystego przyjęcia pierwszego duszpasterza w Krzyżkowicach, ks. Urbana.

Tragiczny wypadek na hałdzie w N. Bytomiu 11-letni chłopczyk poniósł śmierć na oczach ojca

Na terenie hałdy unieruchomionej obecnie huty „Rosamunda” w Nowym Bytomiu, w pow. świętochłowickim, wydarzył się w poniedziałek popołudniu śmiertelny wypadek. Na hałdę przybyli Wawrzyn Pasleka, oraz jego 11-letni syn Jan, zam. w Nowym Bytomiu, przy ulicy Damrota nr. 8, celem zbierania żużli. W pewnej

chwili zawaliły się większe masy ziemi, zasypując chłopca. Nim zdołano wydobyć nieszczęśliwego, chłopiec udusił się. Zabitego odstawiono do kostnicy szpitala hutniczego w Nowym Bytomiu. Do tej pory nie zdołano ustalić przyczyny wypadku.

Wykopany z ziemi zegarek

W marcu br. nieznanemu do tej pory opryszek napadł na drodze polnej pod Kostruchą, w pow. pszczyńskim, mieszkankę tej wsi, Filipa Dejasa. Bandyta zrabował napadniętemu zegarek i wystrzelawszy z rewolweru oddalił się w nieznanym kierunku. Pomimo przeprowadzonych przez policję dochodzeń, nie zdołano rabusia przytrzymać.

Jak nam obecnie donoszą, dzięki przypadkowi sprawa napadu częściowo została wyjaśniona. W czasie pracy na swem polu rolnik Gierlota natrafił na podejrzany przedmiot, zakopany w ziemi. Jak się okazało, była to kasetka, w której znajdował się zegarek, skradziony swego czasu napadniętemu Dejasiowi. W kasetce znajdował się pozatem straszak, którym posługiwał się opryszek przy napadzie.

Zasądzenie złodzieja rowerowego

Przed Sądem Grodzkim w Tarn. Górach stanął w ub. piątek zawodowy złodziej rowerowy niej. Jan Grabiński z Łagiszy, pow. Będzin. Od dłuższego czasu grasował on na Śląsku a szczególnie w pow. świętochłowickim i trudnił się kradzieżą rowerów, które po przeróbce sprzedawał dalej. Złodziej był nieuchwytny, jednak pewnego dnia powinęła mu się noga a to w Szarleju, gdzie w chwili kradzieży przytrzymała go policja i odstawiła do sądu. G. zarzucono kradzież rowerów w 72 wypadkach, jednak zdołano mu kradzież udowodnić tylko w czterech wypadkach. Sąd policzył oskarżonemu po 6 miesięcy więzienia za każdy wypadek kradzieży i skazał go na łączną karę 1 roku i pięciu miesięcy więzienia bez zawieszenia. (zo)

Zmiana rozkładów jazdy na linjach
autobusowych

Spowodu zbyt słabej frekwencji zmniejszone są Śląskie Linie Autobusowe ograniczyć ruch na linii miejskiej Chorzów I, II i III.

Autobusy kursować będą od dnia 16 maja br. według następującego rozkładu jazdy: Odjazd z placu Kopernika o godz. 7.25, 7.55, 8.25, 9.25 itd., co godzinę do godziny 15.25, następnie o godz. 15.55, 16.25, 17.25 itd., co godzinę do godziny 19.25. W odwrotnym kierunku odjazd o godz. 7.40, 8.10, 8.40, 9.40 itd., co godzinę do godziny 15.40, następnie o godz. 16.10, 16.40, 17.40 itd., co godzinę do godziny 19.40. Zwracamy uwagę na to, że od godz. 7.25 do godz. 8.25 włącznie i od godz. 15.25 do godz. 16.25 włącznie, a więc w czasie silniejszego ruchu, kursować będzie większy autobus, który z uwagi na większy ciężar własny dojeżdżać będzie tylko do mostu kolejowego. W czasie pozostałym obsługiwać będzie linję wóz normalny, który dojeżdżać będzie do przystanku końcowego, t. j. do Azotów.

Od dnia 16 maja br. autobusy linii Katowice — Piotrowice kursować będą według następującego rozkładu jazdy: Odjazd z Katowic o godz. 7.00, 8.40, 9.40 itd., co godzinę do godz. 19.40. Odjazd z Piotrowic, ul. Kościuszki o godz. 7.30, 9.15 itd., co godzinę do godz. 20.15. W niedzielę i święta autobusy kursują dopiero od godz. 13.40 z Katowic, zaś od godz. 14.15 z Piotrowic. W dni nietargowe jak: wtorki, środy i piątki od godz. 8.40 do 12.40 autobus nie kursuje.

Cudowne ocalenie zasypanego w bieda-szybie w Wojkowicach 16 godzin pod ziemią

Z Wojkowic Kom. donoszą o wypadku cudownego wprost ocalenia bezrobotnego 33-letniego Jana Wasatę. Pracował on z kolegami w „bieda-szybie”, a ponieważ węgiel już wydobyto, postanowiono jeszcze uratować drzewo budulcowe.

Wasatę wyciągnął już kilka t. zw. „wień-

ców”, zasypując dno piaskiem. W chwili, gdy uczepił się linki i miał wyjechać na powierzchnię, szybik został zasypany, grzebiąc na dnie Wasatę. Wydobycie wieńców ochraniało go, jednak groził mu brak powietrza. Wobec tego począł ruszać linkę, dając znać kolegom, że żyje.

Przybyła na miejsce drużyna ratunkowa kop. „Jowisz”, spuściła na dno gumowego węża, za pomocą którego podano zasypanemu herbatę.

Po 16-godzinnej akcji ratunkowej zdołano szybik oczyścić i zasypanego uratować. O własnych siłach udał się on do domu.

Kronika Śląska

— **PRZEŁOŻENIE TERMINU WYCIECZKI DZIENNIKARSKIEJ.** Spowodują zgon marszałka Polski Józefa Piłsudskiego i w związku z żałobą narodową, wycieczka dziennikarska do Cieszyńska projektowana na 19 bm. została odłożona na 2 tygodnie. Zakupione bilety nie tracą ważności.

— **PODZIEKOWANIE.** Za tak liczny udział w pogrzebie naszego członka śp. Jana Duszynskiego w dniu 13 bm. tą drogą składamy wszystkim serdeczne „Bóg zapłać”, a w szczególności Wieleb. księdzu Rakowi i zarządom Stowarzyszeń, które wysłały delegacje ze sztandarami, „Za Wolność” Zarząd Gł. Zw. Powstańców Wielkopolskich na Wojew. Śląskie.

— **GODZINY URZĘDOWE SŁUŻBY TELEGRAFICZNO-TELEFONICZNEJ.** Dyrekcja Okręgu Poczt i Telegrafów w Katowicach, podaje do wiadomości, że z dniem 15 maja ustala godziny urzędowe służby telegraficzno-telefonicznej: 1) w Urzędzie Pocztowo-Telegraficznym Bierni Stary od 8 do 12 i od 14 do 17. 2) w Urzędzie Pocztowo-Telegraf. Orzesze kat. „C”, t. 1. w lecie od 1. 4. do 30. 9. do godziny 7, a w zimie od 1. 10. do 31. 3. do godz. 8 do 21 bez przerwy, 3) w Urzędzie Pocztowo-Telegr. Ustroń i Wisła. W kat. „C” od godz. 7 do 21 bez przerwy na czas tegorocznego sezonu letniego czyli do 30 września br.

— **DZIECI NA KURACJE.** W środę, dnia 15 maja br. wyjechała 120 uczniów na 4-tygodniową kurację do uzdrowiska dla dzieci m. Katowice w Gorzycach Śl. Zbiórka rodziców z dziećmi, udających się na kurację o godz. 11 na dworców w Katowicach w halu dawnej IV klasy.

— **WYSTĘP ZŁODZIEI.** W czasie od 6—12 bież. mies. dostali się nieznani sprawcy do warsztatu fabryki „Piekařel” w Katowicach, Krakowska 14, skąd skradli na szkodę Pawła Bielńskiego, tam zamieszkałego — 1 pas skórzany transmisyjny, 1 pas skórzany, 1 pas skórzany długości 15 mtr. i 1 pas skórzany długości 13 mtr., łącznej wartości około 1.000 złotych.

— **NAGRODA.** Osoba, która 2 maja b. r. pomiędzy godz. 19 a 24 znalazła teczkę skórzaną, zawierającą akta sądowe Sądu Grodzkiego w Katowicach zechce się zgłosić w Katowicach, przy ul. Staniewskiej 13, mieszk. 7, gdzie otrzyma nagrodę w wysokości 100 zł.

— **„ŚWIECONE DLA NAJBIEDNIEJSZYCH W ZAWODZIU.** Katowickie Towarzystwo Kołbiet i Wincentki w Katowicach-Zawodzie urządziły w tych dniach świecone dla najbardziej potrzebujących Zawodzie. W czasie uroczystości obdarzono 55 najbardziej potrzebujących artykułami żywnościowymi, zebraniem przez dyr. Janowską, p. Matysiakową, dyr. Józefowiczową i prez. Kramową. W uroczystości wziął udział ks. prob. Lindner, który w serdecznych słowach przemówił do najbardziej potrzebujących. Wymienione organizacje składają tą drogą wszystkim ofiarodawcom, którzy przyczynili się do otarcia też największej potrzebującym oraz do ubrania dziewczyn do I. Komunii św. oraz paniom, które zajęły się zbieraniem darów, serdeczne „Bóg zapłać”.

— **PORZĄDEK POSIEDZENIA RADY MIEJSKIEJ W MYSŁOWICACH.** Na porządku publicznego posiedzenia rady miejskiej w Mysłowicach w dniu 16 bm. o godz. 17 są m. in. następujące ważniejsze sprawy: Uzupełnienie regulaminu rady miejskiej, zatwierdzenie bilansu, rachunku strat i zysków, zamknięcia rachunkowego i przyjęcie do wiadomości sprawozdania zarządu K. K. O. m. Mysłowice za rok sprawozdawczy 1934, ustalenie opłat kanalizacyjnych na rok budż. 1935-36, uchwalenie stawek podatkowych do podatku budynkowego, od placów budowlanych i komunalnego gruntowego na rok budż. 1935-36, uchwalenie statutów: o podatku hotelowym, o plakatach i ogłoszeniach, o podatku gruntowym, o podatku od publicznych rozrywk, zabaw i widowisk, o podatku komunalnym od zezwolenia na sprzedaż trunków alkoholowych i zgłoszenia sprzedaży napojów bezalkoholowych, o podatku od psów i od placów budowlanych, o przyroście wartości nieruchomości, o podatku budynkowym, o podatku od przedmiotów zbytku, o opłatach od umów o przeniesienie własności nieruchomości, o podatku od spadku i darowizn, zaopatrzenie pozostałych po śp. radcy miejsk. Casparim.

— **PRZYGOTOWANIE CHÓRU KOŚCIELNEGO W MYSŁOWICACH.** Polski Chór Kościelny w Mysłowicach, którego protektorem jest J. E. ks. biskup dr. Bromboszcz, przygotowuje na Boże Ciało „Wielkie Stacje” sławnego kompozytora Sznabla. W związku z tem zarząd chóru zwraca się do członków z prośbą o regularne uczęszczanie na lekcje (wtorki i piątki od godz. 19.30—21.30), do osób zaś z pięknym głosem z prośbą o zasilenie chóru do wykonania „Wielkich Stacji”, wymagających dużej siły głosu.

— **SZKOŁA RZEMIEŚNICZA W NOWEJ WSI.** Dyrekcja państw. semin. naucz. żeńskiego w Nowej Wsi zawiadamia, że w roku szkolnym 1935-36 zostanie otwarta w Nowym Bytomiu 3-letnia Państwowa Szkoła Rzemieśniczo-Przemysłowa. Po trzech latach nauki zdają uczniowie egzamin czeladniczy. Do szkoły tej zostaną przyjęci chłopcy w wieku od 14 do 17 lat, którzy ukończyli 7 klas szkoły powszechnej lub 3 klas. szkoły średniej. Zapisy przyjmują i informację udziela dyrekcja Państw. Seminarjum naucz. żeńskiego w Nowej Wsi codziennie od godz. 10 do 14 do dnia 20 maja br. Kandydaci winni przy zgłoszeniu przedłożyć prośbę o przyjęcie wraz z świadectwem 7 klas. szk. powszechnej, metryką urodzenia i świadectwem szczepienia ospy.

— **W DNIU DZISIEJSZYM** obchodzi 60-te urodziny, nasz długoletni abonent p. Jan Smółka z Chorzowa II.

— **DZIS OBCHODZI** swoje 50-lecie urodzin nasz stały czytelnik p. Jan Jonik, z Cho-

Chciał zamordować żonę by wejść w posiadanie jej majątku

Na ławie oskarżonych Sądu Okręgowego w Katowicach zasiadł w ub. wtorek rolnik Paweł Brudek z Łąki w pow. pszczyńskim, któremu akt oskarżenia zarzucał usiłowane zamordowanie swej żony Anny. Sprawa ta wynikała na tie skapstwa osk. Brudka, który w podstępny sposób zamierzał wejść w posiadanie całego majątku ze szkodą dla dzieci i żony.

W czasie przewodu sądowego wyszło na jaw, że Brudkowa straciła w czasie wojny światowej męża. W roku 1922 wyszła ona ponownie za mąż za oskarżonego. Z pierwszego małżeństwa pozostały: syn i córka, którzy dochodzili do pełnoletności, natomiast z drugiego małżeństwa było troje dzieci.

Pożycie małżeńskie było od samego

początku nieszczęśliwe, a to wyłącznie z winy ojca-skapca. Gdy wszystkie dzieci podrosły, dochodziło nawet do częstych bójek rodzinnych. Wszystkie spory wynikały na tie majątkowym. Brudek, jakkolwiek posiadał własny majątek, podstępnie wyłudził część majątku żony ze szkodą dla dzieci i pierwszego małżeństwa. Gdy w roku 1929 córka Brudkowej z pierwszego małżeństwa miała wyjść za mąż, wtenczas osk. Brudek nie tylko że nie chciał dać jej należnego się wiana, lecz co więcej, nie chciał pokryć kosztów wesela.

Wreszcie 1 września 1934 r. Brudek postanowił zamordować swą żonę, by wejść w posiadanie całego jej majątku. Przedtem jeszcze chodził do notariusza i adwokata, chcąc w jakiś inny sposób zo-

nę wywłaszczyć, ale to, naturalnie, mu się nie udało. Krytycznego dnia Brudkowa zajęta była obieraniem ziemniaków w kuchni. Wtenczas poszedł Brudek na podwórko, wziął cegłę i z tyłu uderzył ją z całej siły w głowę. Gdy ciężko ranna straciła przytomność, zawłókł ją wtenczas do sieni, gdzie wyrwał część sufitu i gruzami przysypał nieprzytomną. Chciał on w ten sposób uchylić się od odpowiedzialności karnej i upozorować nieszczęśliwy wypadek. W czasie śledztwa postanowił wyjaśnić wszystko, że żona weszła na strych i wskutek załamania się sufitu spadła na kurytarz i poniosła śmierć.

Plan ten nie udał się Brudkowej tylko dzięki temu, że w kilka chwil po zbrodniczym zamachu na żonę, przyszła do mieszkania zameżna córka, która, widząc leżącą bez przytomności matkę, wezwała pośpiesznie lekarza i zaalarmowała sąsiadów. Po długim leczeniu Brudkowa odzyskała ponownie zdrowie.

Na rozprawie oskarżony do winy się przyznał, starał się jednak w jaknajgorszym świetle przedstawić żonę i dzieci. Zeznań jego nie potwierdzili przesłuchani świadkowie i dlatego sąd skazał go na rok więzienia. Ponieważ sąd nie chciał rujnować pożycia małżeńskiego, oraz uwzględnił fakt, że Brudek nie był dotychczas karany, zawleśł mu wykonanie kary na 4 lata. (s)

„LIPNO” CHCIAŁO ZLICYTOWAĆ

Protestacyjny strajk robotników

Kop. „Lipno” w Łagiszy, o której psaliśmy obszernie miała być dziś licytowana. Kopalnia bowiem zalega ze składkami do Ubezpieczalni, oraz ma płacić szereg innych należności. Obecnie pracuje kopalnia pod kontrolą robotników, którzy też mają zażegnać.

Kiedy robotnicy dowiedzieli się o zarządzonej przez komornika licytacji, ogłosili protestacyjny strajk, stając w obronie swego warsztatu pracy. Interwenjował inspektor pracy Wesółowski, któremu udało się licytację

odwołać i strajk zlikwidować. Licytacja nie odbędzie się, bo Ubezpieczalnia będzie czekać na swe należności. Oddbiory węgla część należności wpłacać będą komornikowi i w ten sposób zlikwiduje się dług.

Równocześnie inspektor ma nadzieję uzyskać prawo sprzedaży węgla ponad kontyngent, przez kop. „Lipno”, chcąc w ten sposób pomóc kopalni. Przypuszczając należy zatem, że ten warsztat pracy zostanie ocalony.

Śmierć robotnika w czasie pracy

We wtorek o godz. 9.30, wydarzył się na terenie cegielni firmy Kukówka i Sp. w Kaletach, w pow. tarnogórskim, nieszczęśliwy wypadek, w czasie którego poniósł śmierć jeden z robotników. Przy wydobyciu gliny z dołu cegielnianego zatrudnionych było kilku robotników, na których zaważyła się z nieustalonej przyczyny ziemia. Jeden z robotników Aleksy Brdakała, zasypany został grubą warstwą ziemi. Jego koledzy zdołali na czas zbiec. Następnie pośpieszyli oni na pomoc zasypianemu, którego zdołali wydobyć, jednak poniósł on śmierć. Brdakała osierocił żonę i dziecko. Władze prowadzą dochodzenia w celu ustalenia właściwej przyczyny wypadku.

Ostre strzelanie w Panewniku

Dyrekcja Policji podaje do publicznej wiadomości, że na strzelnicy w Panewniku odbyła się ostre strzelanie wojskowe w nocy z dnia 15 na 16, z 17 na 18 i 18 na 19 bm. od godziny 20 do 4-tej.

Ostrzega się ludność przed niebezpieczeństwem, grożącym w razie wejścia na teren strzelnicy w czasie strzelania nocnych.

rzowa II, przewodniczący rady załogowej z ramienia Z. Z. P. w „Hucie Królewskiej”. Do ogólnych życzeń jakie otrzyma solenizant, przylączyła się również i nasza Redakcja. Ad multos annos!

— **SKUTKI KAWALERSKIEJ JAZDY.** W ub. sobotę na szosie pod Żyglinkiem, pow. tarnogórski, zderzył się motocykl z furmanką. Jak się okazało, w dniu tym jechał sobie tak po kawalersku motocyklem Śl. 6892 niej. Wójczak Piotr z Chorzowa I. Furmanką powoził Liszczyk Antoni z Miazów (Kongresówka). Motocyklista zламаł sobie nogę i został odwieziony do szpitala pow. w Tarn. Górach. Najgorzej wyszedł na tem kon, gdyż musiano go na miejscu za-

Kronika Olkuska

— **MANIFESTACJE ŻAŁOBNE W OLSZU.** Za spokój duszy marszałka Piłsudskiego odbyło się we wtorek nabożeństwo żałobne w miejscowym kościele z inicjatywą działu szkolnej gimnazjum męskiego. Mszę św. odprawił prefekt, ks. dr. Przygodzki.

— **ELEKTROWNIA OLSKA SPRZEDA NA ZA 95 TYS. ZŁ.** Pomiedzy zarządem m. Olkusza i zarządem m. Biał. Podlaska zakończone zostały pertraktacje na kupno-sprzedaż Białej Podlaskiej elektrowni olkuskiej za sumę 95 tys. zł. Warunki te dla formalności muszą być zatwierdzone przez radę m. Olkusza.

— **ZABITY PRZES KONIA.** W dniu 14 bm. został zabity przez konia 10-letni Marjan Strużik, mieszkający przedmieścia Darcze w Olkuszu w czasie orki.

Mandaty karne na pracodawców

We wtorek miała się odbyć konferencja w sprawie umowy zbiorowej z pracownikami cukrowniczymi. Ponieważ pracodawcy zignorowali zaproszenie, inspektor wyznaczył drugą konferencję na piątek, za zaproszeniami imiennymi. W razie niejawienia się, oporni pracodawcy ukarani zostaną grzywną.

strzelić. Winę w tym wypadku, jak wykazały dochodzenia, ponosi motocyklista. (Zo)

— **POŻAR W ŻORACH.** W ub. poniedziałek wybuchł pożar w murowanej stodole własności Franciszka Szulczyka w Żorach. Płomienie zniszczyły dach stodoly, obelkowanie oraz znajdujący się w palącym obiekcie zapas słomy i siano na szkodę dzierżawcy Chrystiana Domina. Przyczyną pożaru nie udało się ustalić. Czy stodola była ubezpieczona i na jaką sumę, nie stwierdzono, ponieważ właściciel zamieszkuje w Dąbrowce Małej i nie został dotychczas o wypadku powiadomiony.

Margines

ŚWIĘTO ŻOŹI

(Na grobie Matki)

Znów maj rozstacza cuda
na ziemi i w niebie,
lecz cóż z tego... Tem silnie
boli serca rana,
że — znów wiosna, dzień ŻoŹi
— lecz zabrakło Ciebie,
najpiękniejszej z ŻoŹi wszystkich,
Matuchno, kochana!...
Cóż z tego, że żar słońca
korę drzew przenika,
że znów maj budzi serca,
czaruje i kusci,
gdy nie mogę tych cudów,
w wiązance wierszyka
złożyć dziś, w dniu imienia
u stóp swej Matusi!...
Cóż z tego?... Choćbym nawet
na mogile Twojej
złożył czary i cuda
wszystkich majów w świecie,
wiem dobrze, że to mego
smutku nie ukoi,
bo nie ujrę uśmiechu
na Twoich ustach przecie,
bo nie ujrę, jak oczy
Twoje wzruszenie zrosi,
jak przez łzy mi spojrzenie
rzucisz najlaskawsze,
bo... choć dziś Święto ŻoŹi,
niema mojej ŻoŹi...
boś odeszła, Matuchno,
nazawsze... nazawsze...

Jotes

Przyszła kreska na Matyska czyli Stanisław Dudek został skazany na rok więzienia

Sąd Okręgowy w Katowicach rozprawał we wtorek smutną dolę dziewczyny-sieroty. Mianowicie dnia 2 sierpnia 1934 r. rozegrała się w Piotrowicach Śląskich pod Katowicami bardzo przykra scena. Swego czasu „Polonia” i „Siedem Groszy” jako jedyne pisma przyniosły o tem szczegółowe notatki, gdyż sprawca, Stanisław Dudek, odpowiedzialny redaktor, wychodzący w Katowicach, przy ul. Dąbrowskiej 4, czasopisma „Legionista-Powstaniec”, jako taki był „persona grata” i inne pisma śląskie o wypadku tym milczały.

Stanisław Dudek mieszkał w Piotrowicach, przy ul. Mikołowskiej 44. Swego czasu żona p. Dudka wyjechała na wywczas. Wtenczas Dudek udał się do po-

średniczki Eisenbergowej w Katowicach i za jej poleceniem przyjął 19-letnią służącą, — sierotę z Poznańskiego Helenę O. Tego samego dnia po zawiezieniu służącej do mieszkania, Dudek wyszedł z domu i wrócił w stanie podchmielnym około godz. 22. Znalazłszy się wobec dziewczyny, zaczął się do niej bezczelnie zalecać, a w końcu chciał na niej dokonać gwałtu. Nieszczęśliwa dziewczyna naturalnie stawiała mu opór, lecz Dudek zaczął jej grozić rewolwerem. Wówczas służąca, widząc swe rozpaczliwe położenie i nie mogąc się przed niesumiennym pracodawcą obronić, wyskoczyła z rozpacz z okna I-go piętra, łamiąc sobie przy tem rękę i nadwyrężając kręgosłup.

Dziewczyna przebywała przez dwa i

pół miesiąca w szpitalu. Na skutek naszej notatki zajęła się biedną dziewczyną jedna z liściowych rodzin w Katowicach i służąca przyjęła do siebie, gdzie do dziś dnia przebywa.

Za swój zbrodniczy czyn Dudek zasiadł we wtorek na ławie oskarżenia Sądu Okręgowego w Katowicach. Na rozprawę przybył on w stanie podchmielnym. Rozprawa toczyła się przy drzwiach zamkniętych ze względu na przy drzwiach zamkniętych ze względu na moralność publiczną.

Sąd po rozprawie skazał Dudka na rok więzienia, bez zawieszenia wykonania kary a to dlatego, że był on już sądowo karany. Tak więc krzywda sieroty została pomśczone. (s)

Teatr, Estrada i Ekran

△ Przedstawienia w teatrach — odwołane.

Spowodu zgonu marszałka Piłsudskiego wszystkie przedstawienia Teatru Polskiego w Katowicach zostały odwołane. Narazie do dnia pogrzebu.

△ Przedstawienia w kinach zostały odwołane spowodu zgonu marszałka Piłsudskiego.

TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU.

Dziś, dnia 15 bm. spowodu żałoby, Teatr Miejski w Sosnowcu nieczynny.

Stemplował wagi własnym stemplem

Wczoraj Sąd Okręgowy w Sosnowcu skazał 53-letniego Karola Grochowskiego, Sosnowiec, Wesola 2, na 3 miesiące więzienia, z zawieszeniem wykonania kary na 3 lata, za to, że, nie mając zezwolenia władz, stemplował wagi sklepowe.

Skazanie fałszerzy ze Strzemieszyc

Wczoraj Sąd Okręgowy w Sosnowcu ogłosił wyrok w sprawie szajki fałszerskiej ze Strzemieszyc, która puszczała w obieg fałszywe 10-złotówki.

Moszek Sztern i jego siostra Estera skazani zostali po 3 lata więzienia z pozbawieniem praw na 5 lat.

Kronika Zagłębiowska

— ŻAŁOBA. Wczoraj we wszystkich kościołach w Zagłębiu odbyły się nabożeństwa za duszę ś. p. Józefa Piłsudskiego.

— ARESZTOWANIE WŁAMYWACZA NA DWORCU W SOSNOWCU. Na dworcu kolejowym w Sosnowcu aresztowano znanego włamywacza Bolesława Witaszka (Podgórska 2), przy którym znaleziono paczki z towarami skradzionym w Katowicach. Wymienionego przekazano policji śląskiej.

— NAGŁY ZGON. Na drodze w Gołonogu zmarł nagle 62-letni Antoni Bochman, zam. na kol. „Łaski”. Śmierć nastąpiła skutkiem paraliżu serca.

— ZEBRANIE ŻAŁOBNIE. Zarząd Sosnowieckiego Oddziału P. Z. Z. P. P. i H. Rzeczypospolitej Polskiej urządził w środę, dnia 15 bm. o godz. 19 w sali reprezentacyjnej Związku w Sosnowcu, ul. Sienkiewicza nr. 17 żałobne zebranie ogólne członków oddziału.

— Z KOMITETU RATUNKOWEGO W SIELCU PRZY GWARECTWIE „HRABIA RENARD”. W maju br. upływa pięć lat nieprzerwanej działalności komitetu, który niesie pomoc najbardziej potrzebującym na terenie Sielca. Przede wszystkim dzieciom po byłych robotnikach, wydając bezpłatnie obiady z własnej kuchni, przy ul. Szkolnej nr. 6, na które składają się potrawy mleczne i chleb. W roku sprawozdawczym 1934 wydano 177.404 porcji obiadów, czyli przeciętnie dożywiano dziennie 486 osób. Fundusze Komitetu Ratunkowego pochodzą z dobrowolnych miesięcznych ofiar pp. urzędników Gwarectwa i pomocy Gwarectwa „Hrabia Renard” w Sosnowcu. W roku sprawozdawczym wpłynęło: od pp. urzędników — zł. 6.583,05; od Gwarectwa „Hr. Renard” — zł. 20.183,05, od różnych — zł. 32,00; razem zł. 26.798,10. Niezależnie od pomocy pieniężnej Komitet otrzymuje od Gwarectwa „Hrabia Renard” bezpłatnie lokal, opał i światło.

Kronika Krakowska

— OKRADLI GO KOMPANI. Krawiec Józef Galda, będąc pijanym, wszedł do restauracji Brauna przy Starowiślniej 18 i pił dalej wódkę w towarzystwie trzech osobników. Osobnicy ci skradli Goldzie 200 zł. i zbiegli.

— PAŃSTWOWE BIURO ROBÓT MELJORACYJNYCH w Krakowie uruchomiło w Brzeżnicy, pow. wadowickiego, roboty kory regulacji potoku Brzeżnickiego, mające na celu zmianę koryta potoku. W związku z tem zaszła również potrzeba przełożenia trasy drogi powiatowej Brzeżnica — Kalwarja na długości 600 m i budowy mostu żelazobetonowego. Przy robotach zatrudnionych jest około 100 robotników.

— POŚWIĘCENIE BASENU PŁYWACKIEGO. W dniu 26 bm. ma się odbyć w Andrychowie poświęcenie i otwarcie basenu pływackiego o powierzchni 2.700 metrów kwadratowych.

— KONFISKATA. Głos Narodu z dnia 14 bm. został skonfiskowany za 2 artykuły, omawiające sytuację wewnętrzną po zgonie ś. p. marsz. Józefa Piłsudskiego.

Sport

Zapoczątkowanie współpracy władz WF. i PW.

z okręgowymi związkami sportowymi na Śląsku

W dniu wczorajszym zarządy wszystkich okręgowych związków sportowych na Śląsku zawiadomione zostały przez Komendanta Okr. Ośrodka WF. w Katowicach o obowiązku zawiadamiania o swych zebraniach Ośrodka WF., który, celem współpracy, delegować będzie na nie swych przedstawicieli. Zarządzenie to, wydane na polecenie nowego Inspektora Wyszkolenia WF. i PW. na Śląsk mjr. Jancarza, jest na terenie Śląska zapoczątkowaniem szerokich planów współpracy Państwowego Urzędu WF. i PW. z t. zw. „sportem rekordowym”.

Byłoby pożądanym, aby śląskie władze WF., podobnie, jak to uczynił PUWF. w stosunku do centralnych związków sportowych i niektórych okręgowych urzędów WF. (Łódź), miały do poszczególnych związków sportowych swych delegatów. Delegaci ci muszą być gruntownie obeznani z daną gałęzią sportu, organizacją i działalnością związku okręgowego.

go, oraz jego potrzebami. Słowem muszą to być pierwszorzędni fachowcy.

Dotychczasowa współpraca władz WF. ze sportem była na Śląsku bardzo luźna, powiódlibyśmy, że przypadkowa. Nie było wzajemnego zrozumienia, a przynajmniej istniało ono bardzo rzadko, to też, tak związki okręgowe, jak i pojedyncze kluby, niejednokrotnie odczuwały to dotkliwie na swojej skórze.

Wprawdzie z inicjatywy Śląskiego Wojewódzkiego Komitetu WF. i PW., pozostającego w ścisłym kontakcie z Inspektorem WF. i PW. stworzono przed trzema laty konferencje przedstawicieli władz WF. z przedstawicielami okręgowych związków sportowych, jednak konferencje te nie były w stanie objąć ogromu zagadnień naszego życia sportowego. Na dwugodzinnej konferencji dwa razy do roku, poruszano co prawda wiele spraw, ale nie mogły one wystarczyć na stałą, ścisłą i fachową współpracę.

Wielki turniej szermierczy w Chorzowie

Na ostatnim posiedzeniu Chorzowskiego Klubu Szermierczego, odbytem pod przewodnictwem prezesa Klubu p. sędziego Klubuńskiego, uchwalono urządzić na zakończenie sezonu imprezę propagandową.

Po wysłuchaniu opinii fechtunistrza Kozy z Katowic, którego na to posiedzenie specjalnie zaproszono, postanowiono rozegrać turniej szablowy o tytuł mistrza miasta Chorzowa. Jednocześnie odbędą się zawody o pierwszeństwo Chorzowskiego Klubu Szermierczego. By całość

przedstawiła jaknajwyższy poziom sportowy, ustalono, że o tytuł mistrza miasta Chorzowa ubiegać się mogą tylko zawodnicy śląscy, należący do polskiej ekstraklasy, t. j. klasy „A”. W związku z tem turniej będzie jedną z najciekawszych imprez sportowych, bowiem będzie reprezentowany w nim najwyższy poziom przez doskonałych szablistów śląskich.

Zawody odbędą się 17 bm. o godz. 17-tej w sali gimnastycznej Państwowego Gimnazjum Męskiego, przy ul. Gimnazjalnej w Chorzowie.

Matti Jaerwinen udziela rad

Doskonały oszczepnik fiński, rekordzista świata i mistrz olimpijski, Matti Järvinen, w swej książce o treningu podaje szereg rad i wskazówek, ważnych dla każdego sportowca, a szczególnie lekkoatlety.

Nawet najbardziej utalentowany zawodnik zanim przystąpi do pracy nad techniką swej specjalności, musi — według Järvinena — zaznajomić się z podstawowymi zasadami treningu, które prowadzą do zdobycia pewnego minimum sił fizycznych, przyczem trening powinien być mądrze pomyślany.

Przed każdymi zawodami konieczna jest rozgrzewka (wypocenie się). Nurmj np. pół godziny przed biegiem ubiera się ciepło, nawet na największym upale, pocąc się biegiem i ćwiczeniami gimnastycznymi. Rozgrzewka ta nie może być jednak wyczerpująca. Po rozgrzewce należy odpocząć, nie zdejmować ubrania treningowego i tak pozostać do zawodów. Podobny sposób stosują wszyscy Finowie.

ZŁA PRZEMIANA MATERJI JEST CZĘSTO PRZYCZYNĄ WIELU CHOROÓB (kamienie żółciowe, atretyzm, ischias, choroby skóry), kuracja ziołami CHOLEKINAZA H. Niemojewskiego polega na pobudzeniu wątroby do normalnej czynności i reguluje przemianę materji. Broszury bezpłatnie.

Cwiczyć należy możliwie na boisku o dobrym wyglądzie estetycznym. Ma to bardzo duże znaczenie na psychikę zawodnika i nie bez wpływu pozostaje na wyniki. W konkurencjach, w których możemy obejść się bez boiska, jak np. przy rzutach, lepiej ćwiczyć na łące, niż na brzydkim boisku. W okresie wiosennym, kiedy boisko nie jest jeszcze konieczne, wszyscy lekkoatleci powinni ćwiczyć na łąkach.

Masaż i łaźnia jest konieczna dla każdego kulturalnego zawodnika. Järvinen masuje się dwa razy w tygodniu po półtorę godzin, tak w lecie, jak i w zimie. Nie wyobraża on sobie treningu bez masażu, tak zresztą, jak wszyscy inni Finowie. Stanowisko Finów jest w tej sprawie zupełnie inne, niż zasady, stosowane przez Amerykanów.

Elastyczność jest podstawą formy. Troska o elastyczność mięśni musi mieć miejsce przy wszystkich ćwiczeniach. Specjalnie dotyczy to biegu.

Każdy zawodnik bez względu na konkurencję, jaką uprawia, powinien dbać o styl biegu. Praca nad stylem w biegu przyczynia się wybitnie do polepszenia wyników w innych konkurencjach. Järvinen w okresie usilnej pracy nad stylem w biegu, poprawił swe wyniki w rzucie oszczepem z 72 na 76 metrów. Praca nad stylem i techniką wymaga od zawodnika bardzo dużo cierpliwości i czasu. Trzeba pamiętać, że znacznie łatwiejszy jest styl zły, bo jest wygodniejszy.

Nie należy przychodzić zawczasem na zawody, aby za długo nie czekać na swą konkurencję. „Czekanie to śmierć rekordu.”

Same zawody mają być czymś uroczystym, a nie rzeczą codzienną. Nie można ich traktować z obowiązku, ale jako przyjemność. Zawody to uprzyjemnienie życia nowoczesnego człowieka kulturalnego.

Bez dobrego nastawienia psychicznego nie można mieć dobrych wyników. Dlatego też najważniejszą rzeczą przed zawodami jest spokój. Ale w innym miejscu wspomina Järvinen, że zawsze z niecierpliwością oczekuje dnia zawodów. To dowód, że zdenerwowanie udziela się także wielkim asom. (z)

Sport w grodzie podwawelskim

Cuiavia — Wawel 9:7. W meczu pięciarskim, który był największą sensacją dnia dla sportowego Krakowa, Wawel odniósł rewelacyjne zwycięstwo nad doskonałym zespołem Inowrocławia, Cuiavia. Najlepszymi zawodnikami w Cuiavii byli Rogowski i Józkwiać, zaś w Wawelu, jak zwykle, Chrostek i Kolonko i Morawa. Przebieg walk był bardzo interesujący i przedstawia się następująco: Waga musza: Szczurek (W) remisuje z Ładą (C). W pierwszej rundzie Łada znacznie górował nad przeciwnikiem, jednak w ostatnich dwóch, krakowianin był bezwzględnie lepszym. Waga kogucia. Spowodu nadwagi Marcysiaka (C), Wawel uzyskuje dwa punkty przez walcover. W walce towarzyskiej Marcysiak remisuje z dobrze zapowiadającym się Nowickim, u którego znać dużą poprawę, co jest zasługą nieustraszonego trenera, p. Moskala. Waga piórkowa: Chrostek i (W) zwycięża na punkty Rogowskiego (C). Walka była najpiękniejszą dnia. Obaj zawodnicy przedstawili najwyższą

swą klasę i walkę fair. Rogowski z miejsca przystępuje do ostrego ataku i runda ta bezwzględnie należy do niego. W trzeciej rundzie zdecydowanie przeważa Chrostek, który zasłużył na wygraniu z zupełnie osłabionym Rogowskim. W drugiej walce piórkowej Wnek (W) ulega po niezbyt ciekawej walce do Dudziaka (C). Waga lekka: Bednorz (W) remisuje z Mrozowskim (C). Obaj zawodnicy na fle walki Chrostka z Rogowskim wypadli słabo, wskutek czego zainteresowanie było znacznie mniejsze. Waga półśrednia: Jodłowski (W) wygrywa z Fabińskim (C) po nieciekawej walce. Nadomiar złego sędziego p. Winiarskiego udziela Fabińskiemu dwa napomnienia. W tem spotkaniu sędzia dał wyraz swej prymitywnej znajomości przepisów bokserskich. Waga średnia: Kolonko (W) w spotkaniu z doskonałym Lewandowskim (C) uzyskał wynik remisowy, co jest raczej sukcesem, spodziewano się tu bowiem zwycięstwa Lewandowskiego. W wadze półciężkiej rewelacja meczu — Józkwiać po ciężkiej przeprawie, zasłużył zresztą pokonać Morawę (W). W spotkaniu tem, zwycięzca Piłata — Józkwiać — zdecydowanie przeważał, niemniej jednak Morawa walczył bardzo ładnie i mimo jednorazowych ciiosów przeciwnika wytrwał do końca. Publiczności rekordowa ilość — około 2.300 osób.

TARNÓW: Tarnovia — Makkabi 2:1 (1:1). W meczu tym, aczkolwiek remisowo zakończonym, Makkabi przedstawia się drużyną inteligentniejszą, Tarnovia natomiast wykorzystywała swe walory fizyczne i bez żadnych skrępow „kopala po kostkach”. Również i publiczność tarnowska zachowywała się wysoce niesportowa, a sędzia, p. Knobel, cały czas był pod wrażeniem ciągłych pogróżek, co wpływało na częste i krzywdzące orzeczenia dla obydwu zespołów.

W spotkaniu o mistrzostwo klasy B, Metal (Tarnów) odniósł zasłużone zwycięstwo nad słabszym technicznie zespołem K. S. Mościce w stosunku 3:1 (1:0). Sędzia p. Grues.

CHYZANÓW: Reprezentacja Krakowa — Reprezentacja Zagłębia Chrzanoskiego 4:1 (2:0). W spotkaniu międzymiastowym reprezentacji klubów A-klasowych, które odbyło się



na boisku K. S. Fablok w Chrzanowie, zwyciężył zasłużenie Kraków w stosunku 4:1. Krakowianie byli bezwzględnie lepszym zespołem, natomiast w drużynie pokonanych znać było brak treningu. Gdyby nie brak zgrania w zespole pokonanym, wynik byłby raczej inny. Widać było w prawdzie dużo dobrych chęci u chrzanowian, lecz żaden z przeprowadzanych ataków nie docierał do bramki krakowskiego przeciwnika, którzy grali na każdej pozycji doskonale. Dla Krakowa zdobyli po dwie bramki Kochański i Turecki, natomiast dla Chrzanowa Wójtowicz. Najlepszymi na boisku byli Reichert (Ch) oraz zdobywcy bramek dla Krakowa, Kochański i Turecki. Sędzia p. Medwicz, publiczności około 3.500 osób.

Piłka nożna w Krakowie: W niedzielnych rozgrywkach piłkarskich o mistrzostwo klasy A, B i C okręgu krakowskiego uzyskano następujące wyniki:

Grzegorzec — Zwierzyniecki 0:0. W pierwszej połowie meczu przewaga Zwierzynieckiego, w ataku którego dał się odczuć brak świetnego technika i strzelca, Famuly i, wskutek czego przewaga ta nie mogła wyrazić się cyfrowo. Po przerwie gra wyrównana. Sędziował p. Zapiór, publiczności około 1.200 osób.

Podgórze — Cracovia Ib 4:1 (0:1). Do spotkania tego Cracovia wystąpiła w składzie wzmocnionym graczami ligowymi, jednak bezwzględnie uległa lepiej grającym exligowcom, którzy dotąd prowadzą w tabeli bez utraty punktu. Podgórze obecnie stanowi klasę, która raziąc odbija się od reszty zespołów A-klasowych okręgu krakowskiego. Mecz ten upłynął przy wybitnej przewadze Podgórze, dla którego bramki strzelili Hodor (2), Kasina i Guza po jednej. Cracovia uzyskała bramkę honorową przez Korbasa. Sędzia p. Cenzor — dobry.

Wisła Ib — Krowodrza 3:0 (2:0). Wynik w zupełności zasłużony, gdyż Wisła grała wyjątkowo dobrze, może tylko za ostro. Krowodrza w meczu tym, niestety, nie miała nic do powiedzenia, ulegając przewadze przeciwnika. Bramkami podzielili się Jędrzejczyk (2) i Samborski (1). Sędziował p. Detscher, publiczności około 1.500 osób.

Unja — Garbarnia Ib 4:3 (1:3). Zwycięstwo Unji było niespodzianką dla publiczności, bowiem przez cały czas trwania meczu wydatniała się przewaga Garbarni. Zresztą do samego prawie końca prowadziła Garbarnia 3:1. Brak dyscypliny w drużynie było wyrazem przegranej meczu. Bramkarz Garbarni, Kubarek, wskutek nieporozumienia w drużynie, samowolnie opuścił stanowisko i Unja raz po raz strzelała trzy gole, wychodząc z boiska jako zwycięzca. Postępek Kubarka jest wysoce niesportowy i karygodny i zarząd powinien surowo ukarać takiego bramkarza, aby uniknąć na przyszłość podobnego wypadku.

Klasa B. Łobzowianka — Jutrzenka 16:0 (7:0). Gra toczyła się na jedną bramkę. Bramkarz Łobzowianki raz tylko miał piłkę i to w trzeciej minucie trwania meczu. Nie można nazwać tego meczu grą, było to raczej znęcanie się na cierpliwą bramkę przeciwnika.

Kabel — Hakoah 3:0. Hakoah nie stawiał się na boisko, wskutek czego sędzia odgrywał zawody i Kabel bez walki uzyskał dwa cenne punkty. Sędzia p. Liebermann.

Czarni — Orleń 2:1 (0:0). Gra równa i na dość wysokim poziomie. W drugiej połowie lekka przewaga Orleń, którzy tylko bramką samobójczą stracili punkt, inaczej bowiem wynik brzmiałby przynajmniej remisowo. Sędzia p. Haber.

Sparta — Siła 5:2 (3:1). Sparta była dużo lepszym zespołem i mocno przeważała. Siła okazała się słabym przeciwnikiem. Bramki strzelili Szostak (3), Urban i Pawlik po jednej, zaś dla Siły Weintraub i Kirs. Sędziował p. por. Niedziłek.

Zakrzówianka — Hagibor 3:0 (2:0). Hagibor grał w 9-kę, wskutek czego musiał przegrać mecz. Nadmieniam jednak, że Hagibor grał z niezwykłą ambicją i sprawił sporo kłopotu Zakrzówiance. Sędzia p. Kubiński, publiczności około 450 osób.

Weryfikacja meczu Śląsk — Polonia jeszcze nie nastąpiła

Wbrew pogłoskom, jakie ukazały się w niektórych dziennikach, dowiadujemy się w Lidze, że ostateczna decyzja w sprawie weryfikacji zawodów ligowych „Śląsk” — „Polonia” (2:0), w których brało udział dwóch nieuprawnionych graczy „Śląska”, jeszcze nie nastąpiła i dokonana będzie na następnym posiedzeniu wdziału sędzi i dyscypliny Ligi.

Pełna tabela wygranych

I i II ciągnięcie Główne wygrane

100 000 zł. Nr.: 113144.
50 000 zł. Nr.: 181917.
Po 10.000 zł. Nr.: 40845 65821
84976 159500.
Po 5.000 zł. Nr.: 10750 87576
98989 163884.
Po 2.000 zł. Nr.: 4883 8559 18747
19185 34531 55310 50280 64776
77697 131934 133645 147728 178682
Po 1.000 zł. Nr.: 199 8200 26622
34113 35743 38779 40789 54572
65410 65520 66002 70665 71066
76962 80849 80049 81440 82432
85788 87660 114958 116140 124572
125838 129305 136948 139877 147162
154332 156150 157924 163517 164154
175521 173148.

Wygrane po 200 zł.

89 211 96 485 571 773 849 971 1066
103 314 29 65 539 785 861 950 2197
212 50 77 489 652 731 46 92 93 803
17 3053 92 291 737 63 98 980 4013 18
232 313 501 24 29 72 653 710 887 942
5172 397 525 693 805 27 64 923 6139
65 8. 218 81 356 419 53 503 742 841
919 7057 144 54 98 470 96 565 604
790 95 99 926 8064 471 526 606 40 97
9001 247 65 423 55 541 43 53 89 787
927 10170 220 30 46 362 427 532 745
984 11375 435 84 715 966 12054 155
254 359 83 438 568 636 706 70 72 837
72 13313 90 506 715 801 61 14153 81
83 226 343 58 525 29 642 73 846 925
15151 289 465 529 78 96 800 90 910
16007 161 75 96 582 647 824 26 40
921 17018 81 82 381 629 733 18029
150 847 937 19067 110 223 341 50 432
33 607 709 829 75 989.

20128 47 228 43 85 392 403 89 503
41 757 92 852 21198 235 80 367 497
503 753 73 838 48 93 22057 58 65 188
298 454 510 715 831 974 23120 23 31
50 265 82 381 594 793 95 884 916 20
66 24096 256 60 370 488 504 667 25353
449 649 92 833 57 490 26020 26 207
365 437 68 73 76 714 806 967 27121
98 218 30 420 587 611 753 841 28361
591 627 765 83 914 29254 306 51 520
81 806 18 939 50 93 30056 127 46 333
462 604 9 42 726 963 31017 51 65 344
62 959 61 32092 144 238 573 88 607
649 72 82 948 33034 66 241 79 487
543 53 86 630 39 815 33 82 989 34111
244 59 80 485 502 686 738 919 83
35270 76 546 683 734 80 802 36052 192
234 60 349 66 403 29 48 567 613 700
78 960 68 37007 86 88 325 663 750 73
952 81 38103 13 242 442 528 710 35
39007 19 136 70 273 435 615 34 61 66
99 717 834 953 40005 35 41 163 281
311 16 551 72 681 74 85 825 53 908
20 94 41049 92 207 535 659 77 751 851
42129 192 277 356 506 609 761 810
990 43013 27 32 110 72 200 58 69 327
619 784 85 930 44059 190 393 408 20
548 874 933 89 45078 100 27 49 283
351 55 83 442 54 74 685 700 68 841
916 46073 164 66 204 63 74 503 21 35
87 557 60 872 91 47126 98 216 77 392
592 714 84 48044 97 163 83 670 87 819
53 75 909 17 42 90 49069 142 327 409
87 565 628 818 54 65 75 88 929 85.

50027 352 63 542 697 772 838 912
51030 87 557 676 725 839 52047 848
626 709 862 75 921 53104 557 778 834
54049 190 232 804 674 748 971 55156
819 45 78 403 645 85 715 855 997
56034 87 890 452 95 619 771 909
57078 162 63 291 93 98 814 72 406
43 822 29 58006 227 380 568 90 629
945 59077 128 227 52 350 69 83 548
772 826 63 99 935

60005 27 186 246 67 79 96 392
447 77 587 648 726 915 93 61 155
378 529 60 80 635 893 62050 251 389
428 673 807 24 52 937 50 63103 83
835 45 54 903 64035 70 269 402 586
600 27 956 65142 236 317 57 578 618
83 740 878 66047 182 213 71 313 439
74 510 18 932 60 64 71 67059 91 323
26 407 23 80 618 43 744 59 68050 120
328 410 38 849 998 69162 83 222 89
353 517 75 659 30 77 726

70040 47 48 52 159 217 325 590
679 721 62 64 822 35 84 93 71443 57
545 80 658 708 57 948 72133 75 264
877 99 555 78 610 38 810 920 87

73304 85 435 41 588 767 818 74090
245 48 90 320 52 84 443 522 23 627
903 75 75035 65 81 116 367 448 70
866 76069 321 70 442 542 87 867 981
77379 88 496 530 639 763 820 38
78102 222 330 44 445 185 88 735 36
950 86 79076 116 248 56 96 807 19
39 77 93 507 87 617 820
80032 41 98 259 99 304 46 47 564
662 721 907 13 81076 430 617 748
937 84 82076 78 132 66 217 25 550
634 79 760 876 78 963 83276 406 681
722 816 84009 273 576 615 738 86
971 85333 23 27 167 89 224 74 340
667 731 47 820 916 25 86006 106 28
68 228 311 47 546 755 841 87009 91
231 349 405 45 528 40 61 606 8 75
722 37 914 88066 157 296 397 426 68
560 761 839 942 78 89119 19 21 44
255 84 378 484 511 48 600 1 19 68 79
801 39 69

90040 115 205 488 91 504 62 78 84
678 740 78 151 831 93 91001 44 67
70 623 742 833 36 79 902 91 92223 44
436 70 566 67 694 943 88 95020 99
340 52 449 74 94070 170 254 358 88
508 607 24 728 29 800 26 95109 209
204 415 618 988 96021 119 69 536 41
604 28 61 91 777 814 44 91 94 922
54 63 97077 539 751 88 893 98092 147
312 57 444 566 670 870 977 99031
358 488 648 53 806 87 979

100093 255 419 47 604 867 913
101240 64 300 62 422 64 609 40 43 729
895 947 102003 319 418 53 510 17 33
78 96 607 27 98 789 817 70 103087 84
474 591 644 87 797 104046 460 635 764
99 801 101512 444 516 56 612 106070
92 728 480 697 735 71 835 87 912 51
107028 41 61 76 97 289 321 47 434 60
521 674 779 921 29 91 108011 151 76
344 511 34 36 67 653 789 845 51 109046
203 50 512 48 633 768 875.

110006 279 304 433 690 700 882 959
79 81 111006 25 84 252 90 483 91 667
94 747 99 804 932 1122009 29 316 67
413 673 778 805 59 72 113000 9 82 119
39 84 94 283 322 35 56 494 933 114042
45 333 565 68 115014 31 70 367 480
587 754 886 46 965 99 116042 117 211
362 455 508 696 702 26 61 67 72 817
76 938 63 117260 78 407 31 736 859 66
98 94 929 51 62 66 118008 66 178 226
54 315 80 408 20 23 531 695 978 119077
144 365 483 531 620 708 829.

120200 350 444 48 745 815 22 935
31 121045 165 227 306 401 9 52 526
630 715 803 58 59 122036 41 87 333 483
563 90 655 833 971 80 87 123097 123
75 94 258 352 498 636 713 99 828 63
935 124033 340 557 633 702 04 22 24
54 823 932 53 66 125278 316 39 428 50
517 677 730 76 938 126018 50 159 86
399 634 811 73 994 127074 90 201 27
65 71 432 61 541 55 742 45 58 861 936
73 128115 29 39 65 212 32 444 565 685
728 904 129034 46 101 33 343 418 656
732 800 16 66 76

130027 547 48 642 53 131071 185 239
369 457 501 695 831 999 132059 68 146
90 307 446 93 520 51 806 133093 134
83 84 69 374 472 504 619 39 69 793
939 134223 396 454 514 789 896 98 936
135106 18 250 52 336 75 868 42 49
91 705 136043 102 243 381 479 546 627
795 879 988 137148 278 771 138031 186
240 42 71 308 81 527 66 667 700 817
942 50 81 89 94 139062 174 255 410 14
54 542 638 750 888 95 920 77.

140017 58 139 627 59 68 723 819 996
141144 2122 61 373 449 60 535 55 74
712 85 845 966 81 142084 159 66 271
682 828 74 89 94 934 51 143042 422 739
58 884 969 144218 317 687 748 69 957
78 145009 20 30 35 371 681 713 859 76
903 75 146034 283 403 52 505 608 756
73 76 93 872 147459 694 765 68 847 906
92 148239 4224 50 57 98 575 98 668 738
49 836 41 905 74 79 86 92 149054 70
162 97 309 434 714 28 34 79 853 927
98 150003 108 228 351 423 66 664
151196 566 76 688 850 954.

152221 43 419 656 958 158245 309
52 705 897 154082 234 85 525 685
842 968 74 155061 143 264 89 358 74
424 558 84 759 813 982 34 156182
223 827 402 16 547 86 604 742 848
68 95 946 157119 45 268 534 90 753
909 158092 116 22 79 334 452 63 66
582 824 65 68 159082 546 34 899
160169 234 65 80 409 33 673 768
812 47 935 50 56 161283 354 779 874
23 918 17 28 162063 281 33 485 533
45 68 785 882 963 163149 252 64 86

317 71 419 511 29 603 737 959
164074 88 262 368 81 442 99 544 716
22 83 982 46 165000 102 49 208 15
24 53 79 882 770 896 166078 269 808
75 94 661 825 392 167057 80 100 404
83 717 800 82 914 65 81 168059 200
70 318 19 68 87 406 33 80 547 682
775 860 903 9 59 86 169062 214 301
42 495 669 791 812 946

170047 99 286 898 452 565 85 699
773 918 70 171228 308 49 576 95 681
797 835 913 16 82 40 41 65 76 172087
130 209 22 25 364 515 24 692 765
359 911 45 56 173056 108 96 254 65
96 99 322 418 43 516 648 769 591
998 174029 104 253 769 908 175080
105 41 42 82 887 62 80 494 596 707
946 917 176041 66 77 78 247 72 80
509 89 653 88 829 177005 195 215
16 30 810 12 13 37 178156 257 352
469 562 850 830 77 80 83 944 179087
144 236 310 442 566 97 653 77 80 721
808

180007 17 69 85 88 140 276 446
530 72 88 630 64 70 739 808 10 46
62 998 181018 145 51 83 98 228 69
567 615 18 780 842 76 182038 179
84 284 842 410 47 618 183010 186
228 473 586 688 807 60 88 184066
167 25. 421 566 611 68 984 143027
12. 15 52 282 854 477 786 88 826 50
144038 45 307 414 145403 585 877
98 146095 116 656 887 147106 17 19
561 725 35 819 68 952 148138 425
551 723 149001 92 147 63 834 84 454
555 669

III ciągnięcie Wygrane po 200 zł.

136 62 454 74 627 756 1309 46 531
80 629 889 965 2205 41 367 885 3121
337 91 414 908 32 94 4243 90 702
5033 113 53 324 732 48 98 834 60
997 6219 322 459 656 749 62 834
7195 206 23 360 598 775 831 94 82667
864 9139 813 936 90 10131 278 482
11275 403 18 698 707 957 12115 505
791 812 13068 74 81 191 303 41 405
517 932 14432 734 15011 231 554 878
729 934 75 16020 108 329 417 714
17066 144 243 342 512 907 18355
437 632 735 898 19191 203 7 561 727
940

20046 443 702 21269 431 605 881
22267 325 45 623 24 23073 76 354
84 596 24053 152 443 640 713 25172
223 220 693 9588 26102 69 268 413
648 27056 445 627 732 28066 193 810
610 54 94 816 49 946 29036 3037 16 372
615 73 95 30049 31040 67 110 65 390
468 671 84 718 988 82010 107 815
926 87 38111 16 249 420 890 920 48
34136 319 67 628 951 35116 513 649
755 955 60 36171 390 601 704 15 44
63 921 27 37029 672 920 66 88000 543
30139 577 897 930 40153 368 740 877
41188 268 361 417 631 796 42005
297 359 685 755 43147 456 652 44858
504 719 40

45440 84 783 46100 1 402 564 47013
444 681 907 48177 329 407 966 49087
98 224 82 686 744 921 47 50096 326
451 783 810 16 59383 743 62 926 30 74
52033 205 55 385 53120 77 487 522
621 75 89 707 812 27 54106 370 99 415
615 55 926 55045 64 87 245 74 447 85
646 765 56223 591 620 789 57194 207
872 936 59240 430 533 49 930.
60204 488 505 22 26 63 708 959
61257 89 62492 88 538 605 728 63071
305 567 719 882 993 99 65172 273 305
66038 648 774 916 67078 443 658 72
723 623 45 943 68141 261 667 69216
468 520 743 867 918.

70000 120 216 375 432 573 776
71061 159 344 549 743 72048 98 193
258 339 86 640 773 874 945 73035 494
503 74300 607 704 938 75156 73 302
425 597 722 53 827 80 983 76377 493
767 77237 362 523 896 982 78701 72
544 769 79134 426 558 641 706.
80132 77 317 776 837 81087 166 226
577 788 847 54 84 82066 150 521 89
95 934 83114 332 433 73 87 791 84547
42 876 85207 375 516 839 86038 171
167 87189 332 90 692 89150 54 671 88
715 831 87 997 89311 813 990.

90237 91177 367 84 430 92118 333
446 64 534 853 93118 227 505 619 708
918 73 94237 418 510 653 968 95777
839 96022 468 583 771 833 97033 247
454 574 606 760 930 98146 258 335 60
594 780 865 90401 184 514 84 757 800.
100017 63 75 88 122 66 71 589 675
850 979 101245 510 102266 98 662 849
908 103064 238 338 404 42 513 767 969

104008 330 644 773 105354 410 802 975
106768 973 107012 60 209 41 595 620
108017 238 598 659 852 910 51 109043
321 33 718.

110274 339 663 732 803 111022 32
236 820 23 948 112412 113064 332 89
91 845 974 114036 94 194 410 98 529
733 76 948 115035 370 425 529 622 872
116197 519 637 801 970 117033 176 571
77 7227 876 118074 206 417 119479 573
706 18 873 961.

120003 59 112 241 496 973 1212261
59 75 635 122055 271 393 719 13 810
100 123048 95 436 553 739 124172 841
125062 381 452 617 763 126529 58 632
688 963 127044 61 302 562 822 128495
582 702 79 93 129134 69 236 327 89
542

130118 758 889 131031 132156

Święto Dzieci 26-go maja b. r. w Katowicach

Życie organizacyjne

* STOWARZYSZENIE PSZCZELARZY (Kolo Katowice) urządza swe miesięczne zebranie w niedzielę, dnia 19 maja o godzinie 14 w Katowicach w lokalu „Zgodzie” przy ul. Szopena 8. Członków, sympatyków i gości zaprasza — Zarząd.

* TOW. GIMN. „SOKÓŁ” w Mikołowie urządza w środę, dnia 15 bm. o godz. 19,30 w małej sali „Domu Polskiego” zebranie miesieczne. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

STRAJK MALARZY W SOSNOWCU

120 osób porzuciło pracę

We wtorek wybuchł w Sosnowcu powszechny strajk czeladników malarzskich, którzy w liczbie 120 porzucili pracę, domagając się uregulowania swych praw. Pracownicy walczą od dawna, niestety, daremnie o umowę zbiorową, przed zawarciem której pracodawcy bronią się rozpaczliwie. Oświadczyli oni wręcz, że nie chcą umowy zbiorowej, która ich krępowałaby.

Ponieważ obecnie jest pełny sezon, strajk dotknął przedsiębiorców mocno.

Arbitraż w przemyśle budowlanym

Toczące się od kilku tygodni narady w sprawie zawarcia umowy zbiorowej w przemyśle budowlanym, nie dały dotąd pozytywnego wyniku. Sporną jest kwestia plac, to też wczoraj Inspektor Pracy zaproponował arbitraż. Orzeczenie komisji arbitrażowej obowiązki byłoby wszystkich.

Na arbitraż wyrazili zgodę pracodawcy i Z. Z. Z., natomiast związki klasowe dadzą odpowiedź za 4 dni, odwołując się one do robotników.

PERLA UZDROWISK ŚLĄSKICH JASTRZĘBIE-ZDROJ

radoaktywne kąpiele solankowo-jodobromowe — solankowo-borowinowe — solankowo-kwasowogłowe — elektro i hydroterapia — inhalacje — pijalnia.

LECZY SKUTEKZNIE: reumatyzm, ischias, artretyzm, choroby kości, skrofulozę, choroby serca niernego stopnia i t. d. Niezwykłe obniżone kuracje ryczałtowe w okresie od 2 maja do 30 listopada

185.⁵⁰ z. wynosi 3-tygodniowa kuracja ryczałtowa wraz z taką klimatyczną, poradą i opieką lekarską, wszelkimi zabiegami leczniczymi i kąpielami, zalecanymi przez lekarza zdrowotnego, oddzielnym pokojem w pensjonacie lub hotelu według własnego wyboru, ze światłem, obsługą, bielizną i pościelą, oraz całodziennym utrzymaniem.

4-tygodniowa kuracja ryczałtowa 240,00 zł.

W SEZONIE GŁÓWNYM OD 16 VI DO 15 VIII.

3-tygodniowa kuracja ryczałtowa 234,00 zł.

4-tygodniowa kuracja ryczałtowa 297,00 zł.

ŻADNYCH OPŁAT DODATKOWYCH.

Dworzec, poczta i telefon na miejscu. — Prospekty na żądanie.

Wszelkich informacji udziela Dyrekcja Zakładu Kąpielowego.

Dla poważnej Spółki Akcyjnej branży przemysłowo-eksportowej poszukiwany jest kierownik buchalterji

siła pierwszorzędna, bezwzględnie samodzielna w sporządzaniu wszystkich bilansów oraz dokładnie obeznana z wszelkimi sprawami podatkowymi, z gruntowną znajomością języka polskiego i niemieckiego, w nieprzekroczonym wieku lat 40.

Uwzględnione będą tylko oferty sił o wymienionych kwalifikacjach, mogących się wykazać dłuższą działalnością na samodzielnych stanowiskach, wykazaną nieprzerwanymi świadectwami.

Oferty wraz z dokładnym życiorysem, odpisami wszelkich świadectw oraz podaniem poważnych referencji prosimy kierować pod „Bilansista” do Administr. „Polonii” Katowice, Sobieskiego 11

Ogłaszaj się tylko w „Polonii“

Podziękowanie.

Za okazane nam współczucia oraz wzięcie licznego udziału w odprowadzeniu mego ukochanego męża, naszego troskliwego ojca

śp. Józefa Pastuszki

na miejsce wiecznego spoczynku, składamy tą drogą serdeczne podziękowanie: druz. „Sokół”, urzędnikom Zakładu Ubezpieczeń Społ., współlokatorom, krewnym i znajomym, zaś Przew. Ks. Kaluży za słowa pociechy składowy serdeczne: „Bóg zapłać!”

ZONA Z DZIEĆMI.

Chorzów, dnia 14 maja 1935 r.

W dniu 13 maja br. zmarł po krótkich cierpieniach nasz ukochany, do ostatniej chwili troszczący się o nas ojciec, teść i dziadek, emeryt. kościelny

śp. Franciszek Budniok

przeżywszy lat 82, o czym zawiadamiają w smutku pogrążone

DZIECI.

Chorzów III, dnia 14 maja 1935 r.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 16 maja o godz. 8,30 z domu żałoby, ul. Kościelna 26.



Nadzwyczajne posiedzenie Rady Miejskiej

Już w środę, dnia 15 maja 1935 r. o godz. 19-tej odbędzie się w Ratuszu w sali posiedzeń Rady Miejskiej

Publiczne nadzwyczajne posiedzenie Rady Miejskiej

Na porządku dziennym: Uczczenie pamięci Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego

CHORZÓW, dnia 14 maja 1935.

Przewodniczący Rady Miejskiej (—) Dr. NOWAK



Zupełna wyprzedaż

Spowodu zupełnej likwidacji, sprzedajemy wszelkie kamgany, szewioty na ubrania i palta po cenach obniżonych do 50 %

A. LICHTBLAU i Ska.
CHORZÓW I., Wolności 26

„INFORMATOR ZIELARSKI” czasopismo poświęcone sprawom zielarstwa w Polsce, numer pojedynczy 20 groszy.

„PRZED OBJEKTYWEM” miesięcznik poświęcony fotografii amatorskiej oraz wszelkim nowościom technicznym. Jak n. p. radioamatorstwu. Cena egzemplarza 20 groszy, abonament roczny 2,00 zł.

„PORADNIK KOSMETYCZNY” nowe czasopismo poświęcone kosmetyce i higienie. — Cena egzemplarza 20 groszy. Nakład Związku Drogeryjistów Rzpl. Polskiej, Poznań, ul. Nowa 7. Konto czekowe P. K. O. Poznań nr 209.192 Numery okazowe

NUTY

w dużym wyborze na składzie stale ostatnie nowości poleca

E. Górski Księgarnia i Skład Nut
Katowice, ul. Młyńska 4. tel. 334-71

Poszukiwany pracy

STENOTYPISTKA z polską i niemiecką stenografią, obeznana z wszelkimi pracami biurowymi poszukuje posady. — Oferty do „Polonii” pod „Stenotypistka”. 755

BIURALISTKA obejmie posadę, mam praktykę osterolebnią, skromne wynagrodzenie. Oferty „Polonia” pod 2080 d. 2144 d

Wolne posady

DOBRY ZAROBK. Poszukiwany kilku zdolnych dobrze prezentujących się panów, do sprzedaży potrzebnych artykułów, dla urzędników. Potrzebna kuracja, albo gwarancja dla korekcyj. Golden - Arrow, Mariacka 20. 4-6. 2143 d

DZIELNA fryzjerka może się zgłosić. „Renaissance” Plac Miarki róg Wile Stwosza. 2139 d

ZDOLNA STENOTYPISTKA, pisząca błęgie na maszynie, władająca językiem polskim i niemieckim, poszukiwana na okres 1-miesięcznego urlopu od 18 bm. Zgłoszenia do „Polonii” pod nr. 748.

CZELADNIK krawiecki potrzebny. Knurów, ul. Pocztowa 3, mieszk. 3, pow. Rybnik. 2132 d

Skład handlowy

SKŁAD fryzjerski kompletnie urządzony zaraz do sprzedania, bardzo dobry interes. Pawłów, Józef Grycz, ul. Główna 48.

RZETELNEJ osobie sprzedam dobrze prosperujące przedsiębiorstwo, dochód 500 zł. za 3.500, wpłata 2.500, reszta dogodne warunki. — Zgłoszenia „Polonia” pod „Rzetelny”. 2141 d

BUFET w miejscowości kuracyjnej, zaraz wydzierżawie. — Wpłata 1.500 zł. Oferty „Polonia” pod 2137 d.

Sprzedaje

SINGER maszyny do szycia, mierzarki, okazują tanio sprzeda: Katowice, Gliwicka m. 24 a. 404

BRYCZKI nowe i używane w wielkim wyborze, wozy reżenickie, robocze, wózki ręczne, sprzedaje tanio. J. Marx, Katowice, Stowackiego 26. Telefon 34798. 769

NAJWIĘKSZA fabryka pianin w Polsce B. Sommerfeld, dostarcza nowe pianina, po cenach bezkonkurencyjnych przy wpłacie 300 zł. ze swojego składu fabrycznego. Katowice, Kościuszki 16. 766

MATRYMONJALNE

SIEROTA pozna dobrego męża lat 40-45 z akad. wykształceniem materialnie niezal. — Zgłoszenia „Par” Katowice. — Pierackiego 8, pod „Skromna”.

Uzdrowiska

RABKA — Internat leczniczy Dra Zagoty — przyjmuje dzieci i dorosłych. 687

MUSZYNA-ZDRÓJ obok Krynicy. Tani sezon wiosenny do 25 czerwca. 21 dni: utrzymanie pensjonatów, porada lekarska, taksa klimatyczna, nieograniczona ilość kąpiei kwasowogłowych i borowinowych ryczałtem 130 złotych. Zgłoszenia — informacje: Zarząd Miejski Muszyna. Klimat podałpeński. Wielkie lasy. Poprad z plażą. 768

Kurka i Wychow.

UCZENICA 8 kl. gimnazjum może się zgłosić do udzielania lekcji, wstępnej uczennicy do gimnazjum. Zgłoszenia, — Małcherożykowska, Chorzów I. Ks. Galecki 6.

Kupna

PRALNICZE prasownicze maszynę kupię „Par” Poznań, Al. Marcinkowskiego 11 — 54.372. 767

Kierne

OFICEROWIE rezerwy! Mandury, czapki, pasy, dystynkcje, najtaniej: Censor, Kraków, — Szewska 18. Zadać cenmków! 672

ARTYSTYCZNE naprawy dywanów ręcznych i maszynowych, cerowanie garderoby męskiej i damskiej, fachowe sklejanie szkła, porcelany. — Adamski, Gliwicka 2, telefon 344-30. 2146 d

ZAMIENIE spowodu choroby mleczarnię, dająca 350 do 400 zł. zysku miesięcznie, na dommek, wartości 4000 zł. Oferty „Polonia” pod „Mleczarnia”. 2140 d

PENSJONATY, wille, letniska, kolonie w miejscowościach podgórskich, w Wiśle, Rabce, Kryńcu, Żegiestowie, Rymanowie, Morsyniu, Busku, nad morzem i innych klimatycznych miejscowościach poleca i wszelkich informacji udziela „Biuro Informacyjne Letnisk i Uzdrowisk Polskich”. Katowice, Stawowa 3. Informacje od zł. 1.50.

ZAGRANICZNE specj. dzieła - podręczniki - czasopisma - fachowe i źródłowe z każdej dziedziny techniki i nauki — dostarcza szybko Księgarnia T. Mikulski Katowice, Mariacka 2. Tel. 342-42. Oferty na życzenie. 492

MASZYNY do pisania wszelkie systemy tanio sprzedam Katowice Stawowa 3 „Remont”.

BIEGLY stenograf - korespondent, dobry stylistą, z kilkuletnią praktyką prasową i biurową, poszukuje pracy stałej lub dorywczej. Zgłoszenia „Stenograf” do „Polonii”.

MIESIĘCZNY ABONAMENT POLONII Z DOSTAWĄ DO DOMU PRZEZ AGENTÓW ZŁ. 3.- Z DOSTAWĄ PRZEZ POCZTĘ ZŁ. 3.- PRZY ZAMÓWIENIU W URZĘDZIE POCZTOWYM ZŁ. 3.-

OGŁOSZENIA ZWYKŁE PO 25 GR. ZA 1 WERSZ MILIMETROWY PRZY 10 SZPALTOWYM UKŁADZIE. OGŁOSZENIA TEKSTOWE PO ZŁ. 1.- ZA WERSZ MILIMETR. JEDNO-SZPALTOWY PRZY 4 SZPALTOWYM UKŁADZIE. OGŁOSZENIA NA 1 I OSTATNIEJ STRONIE O 20%, KOLOROWE O 50% DROŻEJ. OGŁOSZENIA DROBNE 20 GR. SŁOWO

Żałobne obchody w całym kraju

Liczne kondolencje z zagranicy

Warszawa, 14. 5. (PAT)

O godz. 11-ej ks. biskup polowy Gawlina odprawił cichą Mszę św. żałobną w salonie pałacu belwederskiego, zamienionym na kaplicę żałobną, przy katedrze, na którym spoczywa ciało Marszałka Piłsudskiego. Na nabożeństwie obecna była najbliższa rodzina Marszałka.

W dalszym ciągu odbywają się liczne obchody żałobne. M. in. posiedzenia takie odbyły się w Polskiej Akademii Literatury, w Senacie Politechniki Warszawskiej, w Prezydium Iz Przemysłowo-Handlowych.

Nadeszły w dalszym ciągu kondolencje od Związków Polaków Zagranicą, od Międzynarodowej Unii Parlamentarnej, od duchowieństwa wszystkich wyznań, a z zagranicznych od królów belgijskiego i duńskiego, od regenta Jugosławii, Prezydentów Portugalii, Stanów Zjednoczonych A. P., Brazylii, Meksyku i Argentyny, od szacha Iranu, od króla Jerzego V., od cesarza Japonii, od króla Leopolda Belgijskiego.

Posel Michał Róg, prezes Stronnictwa Ludowego, przesłał Pani Marszałkowej Aleksandrze Piłsudskiej słowa kondolencji:

„Raczej Pani przyjąć wyrazy głębokiego współczucia z powodu zgonu Wielkiego Wodza w walce o Niepodległość Polski”.

Testament

Warszawa, 14. 5. Tel. wł.

Powszechnie zainteresowanie w kołach politycznych budzi zagadnienie testamentu politycznego ś. p. Józefa Piłsudskiego. Jak twierdzą, testament ten otrzymał osobiście premier Sławek z poleceniem ogłoszenia go po pogrzebie.

Dotychczas jednak nie ma ani oficjalnych potwierdzeń, ani oficjalnych zaprzeczeń, prócz tej wiadomości.

Przypomnienia pogrzebowe

Warszawa, 14. 5. Tel. wł.

Udział w obchodach żałobnych zgłosiły różne delegacje Polaków z zagranicy. Ogólnie oczekiwany jest przyjazd około 5000 ludzi z Czechosłowacji, Niemiec, Litwy, Francji a nawet Litwy. Wszystkie statki polskiej floty handlowej, znajdujące się obecnie na morzu, otrzymały w drodze iskrów żałobną wieść. Zawina one do portów obcych z banderą opuszczoną do połowy masztu. W ciągu środy zapadła na decyzję co do miejsca i kolejności przenoszenia najwyższych dostojników państwowych

w czasie obchodu żałobnego. Przemówienia te będą transmitowane przez radio.

Wysunięty został projekt urządzenia 3 minutowej ciszy narodowej w całej Polsce, w chwili, gdy zwłoki marszałka znajdą się na miejscu wiecznego spoczynku.

Przy ustalaniu udziału wojska uwzględniony będzie hołd lotnictwa, oddany przez eskadry samolotów wojskowych.

W poniedziałek przyjechali do Warszawy specjaliści kinooperatorzy, wysłani przez zagraniczne tygodniki filmowe.

Do Genewy przybył z Morges Ignacy Paderewski, który podpisał się w księdze kondolencyjnej w siedzibie delegacji polskiej przy Lidze Narodów.

Na pogrzeb Marszałka Piłsudskiego mają

przybyć do Polski liczne delegacje zagraniczne. Z ramienia Ligi Narodów przyjedzie zastępca sekretarza generalnego, Azcaratea i dyr. Sekcji Higieny, dr. Reichman.

Z Rumunii przybywa marszałek Prezan, gen. P. Angelescu i gen. Dymitrescu na czele delegacji wojskowej. Z Jugosławii przybędzie delegacja wojskowa pod przewodnictwem gen. Araczi, pozbawiona wyjechała już delegacja Skupczyny. Z Niemiec przybędzie premier pruski Goering w towarzystwie generałów armii lądowej, lotnictwa i marynarki.

W senacie węgierskim i w parlamencie włoskim odbyły się posiedzenia, na których ogłoszono przemówienia ku czci Zmarłego. W parlamencie włoskim przemawiał Mussolini.

Ku stabilizacji międzynarodowej walut

Mowa Morgenthau'a

Waszyngton, 14. 5. Tel. wł.

Podsekretarz stanu dla spraw skarbu, Morgenthau w mowie, wygłoszonej przez radio oświadczył, że rząd nie uważa za możliwą stabilizację kursu wszystkich walut na poziomie obecnym. Przed przystąpieniem do wszelkich rokowań musimy mieć pewność — mówił — że nie stracimy tego, cośmy zyskali.

Nie mamy żadnego zamiaru obniżyć dalej kursu dolara. Nie chcąc przystąpić do wyścigu dewaluacji, dajemy innym narodom tak stały kurs naszej dewizy, że stopniowo może się dokonać stabilizacja faktyczna. Gromadzenie złota i srebra tłumaczył Morgenthau tem, że rząd woli przy pomocy kruszców regulować zobowiązania międzynarodowe.

Tajemniczy ruch nad granicą polską

Zaniepokojenie ludności Czarnkowa i Ujścia

Poznań, 14. 5. Tel. wł.

Ludność polska, zamieszkała w strefie nadgranicznej między Czarnkowem i Ujściem z niepokojem śledzi prace Niemców po drugiej stronie granicy. Tak n. p. pod Trzcianką Niemcy zbudowali stację szybowcową, która z największą łatwością może być zmieniona na lotnisko wojskowe. W Pile, mieście, leżącym zaledwie 12 km. od granicy, buduje się wielkie koszary, w Walczu buduje się schrony

betonowe, oraz podziemne lotnisko. Wszystkie te prace otoczone są głęboką tajemnicą. Zatrudnieni są tylko zaufani robotnicy.

Wynika stąd jasno, że prace te mają charakter wojskowy. W Pile buduje się również port rzeczny, o którego przeznaczeniu kraja różne pogłoski. Poza tym przygotowuje się teren pod lotnisko. Wszystko to jest przedmiotem wielu komentarzy miejscowej ludności.

400 GÓRNIKÓW UTONEŁO W KOPALNI

Stracone wszelką nadzieję ratunku

London, 14. 5. Tel. wł.

Z Tsinan-Fu donoszą o strasnej katastrofie, jaka wydarzyła się w kopalni węgla w Czičwan-Hsien, położonej na szlaku linii kolejowej Szantungu.

Wskutek nagłego wdarcia się do kopalni wody tylko niewielu górników zdołało się wyratować, natomiast około 400 gór-

ników wyłącznie Chińczyków, zostało odciętych od świata.

Cała kopalnia jest zalana, wobec czego o jakiegokolwiek akcji ratunkowej nie ma mowy. Nie ulega też żadnej wątpliwości, że żaden z nieszczęśliwych górników nie znajduje się już przy życiu.

Abisynja kołata do Ligi Narodów

Zaniepokojenie posunięciami Włoch

Paryż, 14. 5. PAT.

Agencja Havasa donosi z Rzymu, że żadne kroki francusko-brytyjskie w sprawie Abisynji nie zostały dokonane wobec rządu włoskiego. Na temat ten pisze „Giornale d'Italia”, co następuje: Sądymy, że oba zaprzyjaźnione rządy Londynu i Paryża dalekie są od zamiaru „czynienia w Rzymie takich kroków.”

Genewa, 14. 5. PAT.

Nadeszła tu nowa nota rządu abisyńskiego, który domaga się od Rady Ligi Narodów zapoznania się z doniesieniami zarządzeniami wojskowymi Włoch, oraz zaprzeczenia wiadomościom o powszechnej mobilizacji armii abisyńskiej.

Genewa, 14. 5. PAT.

Komisarz generalny Ligi komunikuje członkom Rady Ligi Narodów nową notę rządu abisyńskiego, w której rząd ten domaga się poddania rozpatrzeniu rady zarządzeń rządu włoskiego, dotyczących mobilizacji kilku roczników i wysyłki wojsk, oraz materiału wojennego do Somali. Zarządzenia te nie pozostawiają — zdaniem Abisynji — żadnych wątpliwości, co do zamiarów rządu włoskiego.

Włochy nie wierzą w interwencję

Medjolan, 14. 5. Tel. wł.

„Corriere della Sera”, nawiązując do pogłoski o planowanej akcji dyplomatycznej Paryża i Londynu w kwestii abisyńskiej w Rzymie, nie wierzy, aby podobna akcja była w ogóle poważnie brana w rachubę. Zdaniem dzien-

nika, akcja ta miałaby jedynie ten skutek, że doprowadziłaby do zaognienia sytuacji oraz wystawiłaby na ciężką próbę przyjaźń francusko-włoską oraz dobre stosunki, jakie istnieją między Włochami a Anglią.

pobudzały nienawiść jednej grupy ludności przeciwko drugiej. Główny oskarżony skazany został na grzywnę w wysokości 50 franków oraz zwrot części kosztów sądowych. drugiego oskarżonego skazano na grzywnę w wysokości 20 franków oraz zwrot części kosztów sądowych. Dwaj pozostali oskarżeni zostali uniewinnieni.

Wyrok w procesie o „Protokół Mędrców Sjonu”

Bern, 14. 5. (PAT)

Zapadł tu wyrok w procesie o „Protokół Mędrców Sjonu”. Sąd Okręgowy orzekł, że protokół ten stanowił literaturę niemoralną, gdyż

Telegrafem i Telefonem

— Minister skarbu Rzeszy hr. Schwerin von Krosigk powrócił z dłuższego urlopu zdrowotnego i objął urządowanie.

— Rząd pruski usunął ostatnio ze stanowisk 33 dyrektorki gimnazjów. W szkołach średnich w Prusach nauczać będą od tej pory tylko mężczyźni. Zdaniem władz szkolnych nauczanie i wychowanie młodzieży jest zajęciem czysto męskim.

— N. B. I. donosi z Rzymu, że tamtejszy ambasador niemiecki v. Hassell przyjęty został przez Mussoliniego.

— Na skutek zajęć w wydziale medycznym uniwersytetu w Bukareszcie, Rada Wydziałowa postanowiła zawiesić wykłady.

— W wielu miejscowościach w Anglii spadł obfity śnieg.

Solidarność bałkańska

Bukareszt, 14. 5. PAT.

Komunikat, wydany po konferencji Porozumienia Bałkańskiego, podkreśla konieczność „współpracy wszystkich bez wyjątku krajów” w celu zapewnienia stabilizacji pokoju w Europie, a w szczególności współpracy z Małą Ententą. W sprawie układu rzymskiego Porozumienia Bałkańskie gotowe jest — o ile uwzględnione będą jego słuszne interesy — udzielić swego poparcia temu dziełu przy współpracy ze wszystkimi krajami, wymienionymi w protokole Laval — Mussolini z dnia 7 stycznia. Odnosnie tych interesów cztery państwa Porozumienia Bałkańskiego są solidarne i nierozdzielne.

Sprawy gospodarcze na Bałkanach

Bukareszt, 14. 5. PAT.

Komunikat urzędowy o konferencji Porozumienia Bałkańskiego głosi, że w dziedzinie ekonomicznej rada porozumienia zaaprobowała z zastrzeżeniem ratyfikacji przez odnośne rządy — protokół i raporty, ustalone przez radę gospodarczą porozumienia w Atenach 9 stycznia i w Ankarze 25 kwietnia. Rada postanowiła wzmocnić wymianę handlową między państwami porozumienia i z państwami innymi oraz rozwinąć środki komunikacji. W tym celu rada opracowała projekt konwencji pocztowej, i przyjęła projekt konwencji lotniczej. W sprawie utworzenia Banku Bałkańskiego projekt, złożony przez delegację turecką, przedstawiony został do zbadania bankom emisyjnym.

Sprawa cieśnin tureckich

London, 14. 5. PAT.

Korespondent dyplomatyczny „Daily Herald” dowiaduje się, że rząd turecki zakomunikował przedstawicielstwom dyplomatycznym mocarstw europejskich, że w razie rewizji klauzul wojskowych traktatów pokojowych, Turcja wystąpi z wnioskiem o rewizję konwencji z r. 1923 w sprawie cieśnin morskich.

Bukareszt, 14. 5. PAT.

Jak słychać, sprawa cieśnin była przedmiotem rozmów między tureckim ministrem spraw Zagranicznych Arasem a posłem sowieckim w Bukareszcie. Niektóre kółka dyplomatyczne zapewniają, że przedstawiciele Rumunii, Grecji i Jugosławii na konferencji bałkańskiej postanowili poprzeć Turcję w jej akcji w sprawie cieśnin.

London, 14. 5. Tel. wł.

Wbrew wiadomościom prasy, Turcja nie wyraziła życzenia zmiany reglamentu, normującego zarząd cieśninami na wypadek zniesienia klauzul wojskowych traktatów pokojowych.

Komitet sankcyj gospodarczych

Genewa, 14. 5. PAT.

Powołany przez Radę Ligi Narodów z dn. 17 kwietnia Komitet do zbadania zarządzeń gospodarczych i finansowych przeciwko państwu, które jednostronnie naruszy przyjaźń na siebie zobowiązania, odbędzie pierwsze swe posiedzenie dn. 24 maja. W komitecie tym reprezentowane są następujące państwa: Anglia, Francja, Włochy, Polska, Węgry, Z. S. R. R., Jugosławia, Portugalia, Turcja, Holandia, Chile, Hiszpania i Kanada.

Wypadek plk. Lawrence'a

London, 14. 5. Tel. wł.

Słynny plk. Lawrence, który wywierał olbrzymi wpływ na Arabów, zwłaszcza w czasie wielkiej wojny, został ciężko ranny, gdyż motocykl jego zderzył się z cyklistą.

Tajemniczy ogień

Marsylja, 14. 5. Tel. wł.

Podczas wyświetlania przed sądem filmu, przedstawiającego zbrodnię marsyljską, film spalił się, tak, że nie pozostało po nim śladu.

Z całej Polski

— Uroczystość wręczenia p. Sławkowi zagrody w Racławicach wyznaczona na 26 maja br., została odroczone.

— Między Dyrekcją Polskiego Monopolu Tytoniowego a odpowiednimi władzami gospodarczymi Sowietów dobiegają do końca rokowania co do zakupu przez Polskę 600 ton sowieckiego surowca tytoniowego.

— Wobec wygaśnięcia mandatu posła Wacława Rożka, objął mandat zastępca, Ign. Kala-ga, kotlarz z Zagórza pod Będzinem.

— We wtorek przybył do Warszawy z Paryża fiński minister spraw zagranicznych Hatzel.

— Legatura Pożyczki Inwestycyjnej otrzymała nową serję zgłoszeń ze strony subskrybentów, którzy dokonali subskrypcji pożyczki już po zamknięciu jej. Łączna suma subskrybowanych obligacji przekroczyła już 250 milionów złotych.

— Minister Opieki Społecznej podpisał nominację komisarza rządowego naczelnego lekarza w Warszawskiej Ubezpieczalni Społecznej. Komisarzem Ubezpieczalni mianowano p. Chomiczkiego, zaś naczelnym lekarzem dr. Zameckiego.